Nr. 260 (z dod. por.). Dnia 20 września Piątek. Dnia 8 (20) września 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 7-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i

św. Anny (po-bernardyńskim), na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny, o godz. 9-ej zrana.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona będzie druga nowenna, poprzedzające odpust ku czci św. Tekli, panny męczenniczki. Nowenna rozpocznie się o godz. 10-ej zrana solenną wotywą z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Jutro w kościele św. Antoniego (po-reformackim) odprawiane będzie w dalszym ciągu 40-godzinne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniami na sumie i na nieszporach ku uczczeniu pamiątki odebrania pięciu blizn św. Franciszka.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się całodzienne nabożeństwa odpustowe w następujących kościołach:

św. Krzyża, św. Marcina (po-augustjańskim), św. Karola Boromeusza na Powązkach i św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) na pamiątkę ich poświęcenia—i

św. Anny (po-bernardyńskim) ku czci bł. Ładysława z Gielniowa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jakkolwiek niemcy czescy uważają nowy okres akcji ugodowej, skutkiem uchwalenia przez komitet wykonawczy ich grupy poselskiej w d. 15-ym b. m. odmownej rezolucji, za ukończony, przecież ani akcja nie ustała, ani kwestje podniesione z chwilą nominacji hr. Thuna, nie spadły z wokandy politycznej. Owszem, młodoczesi zaraz po zebraniu się sejmu praskiego zamierzają postawić w nim ścisle sformułowany wniosek, domagający się koronacji cesarskiej na króla czeskiego.

Wobec przejść, których widownią będzie niebawem izba sejmowa w Pradze czeskiej, warto jest rozejrzeć się w jej składzie, zwłaszcza, że wybory ściślejsze pięciu deputowanych, dokonane d. 17-go b. m. w stolicy czeskiej, skład ten uzupełniły do prawidłowych jego wymiarów.

Sejm czeski liczy 242 posłów. Kurja większej własności tym razem wskutek uchylenia się panów niemieckich od wszelkiego kompromisu wyborczego z panami czeskimi reprezentowana jest wyłącznie przez czechów. Stanowi ona zwarty feodalno-zachowawczy obóz, nadający izbie charakter i kierunek. Kurja miast i gmin wiejskich wybrała 70 niemców, 55 staroczechów i 42 młodoczechów. Oprócz tego zasiada w sejmie sześciu właścicieli głosów wirylnych: arcybiskup praski, trzech biskupów i dwóch rektorów uniwersyteckich.

Ztąd wytwarzają się kombinacje następujące: Kurja większej własności wraz z klubem staroczeskim i czeskiemi głosami wirylnemi daje głosów 130, czyli tworzy ogromną większość tak długo, dopóki 70 niemieckich posłów uchyla się od udziału w obradach sejmowych i skutkiem tego sejm liczy tylko 172-ch członków; obecnie zachodzi ten właśnie wypadek. Wobec większości staroczesko-zachowawczej, złożonej ze 130-tu głosów, frakcja młodoczeska, licząca 42 mandaty, jakkolwiek poważna swą cyfrą i swoim wpływem na społeczeństwo, nie będzie mogła wcielić w życie żadnego z punktów swojego specjalnego programu. W każdym razie pozycja moralna młodoczechów znacznie spotężniała, w ostatnim sejmie czeskim liczyli oni tylko dziesięć głosów! Dopóki niemcy nie wstąpią do sejmu, młodoczesi posiadać będą większość w kurji gmin wiejskich, która wybiera dwóch przedstawicieli do wydziału krajowego; mają oni przeto pewność wysłania do owego wydziału, stanowiącego rodzaj ministerjum krajowego, przynajmniej dwóch swoich delegatów; innych wybiorą naturalnie staroczesi ze swego łona.

Pojutrze Francja pośpieszy do urn wyborczych. Ogłoszono bez mała 1,800 kandydatur, podczas gdy do obsadzenia jest tylko 586 mandatów; na jeden okrąg przypada przeto w przecięciu trzy kandydatury. Stosunek ten w departamencie Sekwany, a zwłaszcza w Paryżu, przybiera kształty wielce wybujałe; znajdują się w stolicy francuskiej okręgi (*arrondissements*), w których ścierać się będzie ze sobą po jedenastu kandydatów! Monarchiści ubiegają się o krzesła poselskie tylko w jedenastu okręgach paryskich, w innych nie liczą na zwycięztwo, oszczędzają sobie przeto porażki moralnej.

Wobec burzliwych programów, obiegających Francję i szczerzących z każdego rogu ulicy, z każdego kawałka muru ostre swe zęby, gotowe do walki na śmierć i życie, jakże arkadyjsko brzmi program wyborczy dzisiejszego prezesa izby deputowanych, pana Méline, w mowie wygłoszonej podczas bankietu w Rémiremont. Oto zadania, jakie przeznacza on przyszłej izbie: organizacja kredytu rolniczego przy sposobności odnowienia przywileju banku francuskiego, organizacja dobroczynności publicznej w gminach wiejskich, utworzenie izb rolniczych, a wreszcie zniesienie wszystkich traktatów handlowych i zastąpienie ich cłami dla obrony przemysłu i rolnictwa. „Naród powinien zamknąć usta wyuzdanemu krzykactwu, aby ojczyzna zakwitnąć mogła raz w aureoli pracy, pokoju i wolności!"

Wychodzący w Rzymie organ kościelny *Cronaca Nera* donosi, iż rząd japoński zgłosił się do Watykanu z oświadczeniem gotowości do uznania chrześcjaństwa za religię panującą w dzierżawach Mikada. Watykan zwołał celem rozpatrzenia tej doniosłej sprawy konsyljum wszystkich misjonarzy katolickich, przebywających obecnie w Japonji.

W końcu października Ateny będą widownią wspaniałego zjazdu monarchów i książąt. Zaślubiny księcia Konstantego, greckiego następcy tronu, z księżniczką Zofją, siostrą cesarza Wilhelma, odbędą się wśród niepamiętnej pompy, na jaką stary Akropol przez dwa tysiące lat chyba nie patrzył. Przybędzie zatem w progi starohelleńskie skory zawsze do podróży cesarz Wilhelm z cesarzową Wiktorją Augustą i księciem Henrykiem, tudzież król Krystjan duński z następcą tronu. Księstwo Walji zamierzają na jachcie królewskim „Osborne" wypłynąć do Aten z Nizzy w towarzystwie eskadry angielskiej, krążącej już teraz na wodach greckich. Włoski następca tronu towarzyszyć ma cesarzowi Wilhelmowi od Genui począwszy, w orszaku trzech włoskich okrętów wojennych. Dotąd nie oznaczono, który z arcyksiążąt austrjackich reprezentować ma cesarza Franciszka Józefa w Atenach; prawdopodobnie Franciszek Ferdynand d'Este, młody następca tronu. Imieniem sułtana złoży powinszowania młodej parze wielki marszałek dworu, Munir basza.

Według *Correspondance de l'Est*, Turcja tworzy nowy, ósmy korpus armji, który stać będzie załogą na Krecie.

Br. Z.

Poezje welinowe.

Wybaczcie ten niewinny neologizm. Tyle niemacznych wyrażeń kują różni Radwańscy-Odnowiciele dla zbogacenia naszej mowy, że i ten nie powinien niczyjego sumienia obciążać, tem bardziej, że całkiem godzien jest zostać z czasem terminem technicznym.

W przekonaniu tem utwierdziła mię po raz nie wiem już który prześliczna książeczka, wydana w Krakowie, a nosząca tytuł: Marjan Gawalewicz—*Poezje*. Mało widuje się takich księgarskich cacek i doprawdy nie ma prawa utyskiwać na upośledzenie — literatura, co się w takie zbytkowne, eleganckie suknie przystrajać może.

Rzadko też kiedy dusza książki tak wiernie odzwierciedloną bywa przez wygląd swój zewnętrzny. Pełno tu pieścidełek, bawidełek, neseserów, fatałaszek, barwnych, lśniących, przyjemnych dla oka, miłych w dotknięciu. Chciałoby się powiedzieć: istna galanterja, jak to już parokrotnie charakteryzowano twórczość Gawalewicza, ale obecnie staje temu na przeszkodzie okoliczność ważna i pocieszająca, iż wiedziony właściwym sobie dobrym smakiem autor mniej uwzględnił wachlarze i albumy, a więcej drobną lirykę poza-buduarową i poza-salonikową.

Te efemerydy jabym porównał do motylków wiosennych, przelatujących z kwiatka na kwiatek, nie wiernych żadnemu dłużej nad minutę, tak mało podobnych do pracowitej pszczółki, co z nimi koleguje nieraz w jednym kielichu róży, i takich letkiewiczów, że ot schwytać je w siatkę, przyszpilić do papieru — to dla najmiększego serduszka fraszka. Któżby się litował nad temi — dosyć powiedzieć — motylami...

Sam autor tych istotek wdzięcznych jest literackim motylem. Zamknijcie go w przestrzeni, gdzie nie mógłby fruwać dla samej idei fruwania, każcie mu żyć samotniej nieco, z sobą samym, z własnemi myślami — a zamilknie i to nie z tęsknoty do kwiatów i słońca, lecz poprostu z braku — materjału. Nie ma on treści wewnętrznej, własnej, wyrobionej wrodzoną inteligencją, pchanej nazewnątrz męczącą potrzebą wypowiedzenia się, przenikającej całe jestestwo, jak to bywa z owym rodzajem wybranych, których jednogłośnie nazywacie—*poetami*.

Całą więc prawie tę wiązankę sprowadzić można z łatwością do drobnych wypadeczków życia; one są dla Gawalewicza muzą. Wybredna ta pani nie przyszłaby do niego w noc majową, jak do Musseta, i nie dodawałaby rezygnacji w poetyckiem męczeństwie — odmalowaniem pelikana, co własnym dziobem rozdarłszy swe wnętrzności, karmi niemi zgłodniałe pisklęta...

Natchnienia szukać tutaj nie radzę — lecz co najwyżej jego surogatu. Zjawia się on jak na zawołanie, ilekroć zajdzie fakt dopominający się o „mówkę" czy to przy kielichu, czy na stypie. Gdy wypadnie powiedzieć komu „dobranoc!" na sen — wieczny, lub powitać rzadkiego a cenionego gościa, — z pod pióra Gawalewicza zagra wnet pełen wdzięku i harmonji wierszyk ulotny. A już szczególną ma on słabość dla świąt, jak wielki piątek, Boże Narodzenie, Nowy rok, dzień zaduszny („Z opłatkiem", „Choina", „*Prima-Aprilis*" i mnóstwo innych).

Takiemi momentami on żyje i oddycha.

Taki np. „Rok w pieśni"—istnych perełek dwanaście, rozpoczynających dwanaście miesięcy, podobnie, jak zasadnicza gama poprzedza pewne utwory muzyczne. Wszędzie pochwycony jest znamienny motyw nadchodzącej w przyrodzie doby i to za pomocą kilku strofek. Więcej ich być nie może, bo po raz pierwszy ukazać się musiały w girlandzie winiet i rysunków. Ciekawa jest w ogóle geneza tych stworzonek; poczęto je dla pisma ilustrowanego, wzory wypożyczono z mdłych *familienblattów* niemieckich, które znowu pomysł wzięły z kalendarzów i oto „Rok w pieśni" okazuje się ilustrowanym kalendarzem, który doprawdy jest czemś z natury samego *genru* tak prozaicznem, urzędowem i praktycznem, że dlań nietylko welinu, lecz nawet i bibuły szkoda.

Po za tym gatunkiem utworów pstrzy się między „Poezjami" mnóstwo drobnych pejzażów w stylu malowideł porcelanowych, ale mimo to dosyć szczerych, niezaprzeczenie ładnych i nad-tuzinkowo zręcznych. Wszystkie one, zarówno i elegijne wspomnienia miłości, mają formę lekką, wabną, jak owe łatwe, już z wypisów nam znane, piosnki Lenartowicza i jak one odrazu wpadają w ucho swojską melodyjnością, prostotą układu i rymów, i czepiają się słuchu i pamięci tak natarczywie, że wszystko,

Z Petersburga.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Petersburg 18-go września.

We czwartek ubiegłego tygodnia mieszkańcy Petersburga mieli już przedsmak zimy. Termometr zrana spadł do zera, a średnia temperatura dnia wynosiła zaledwie 5° Celsjusza. Tak nagłe oziębienie się powietrza w tym czasie, pomimo nawet północnego położenia Petersburga, należy tutaj do rzeczy niezwykłych. W istocie, według wskazówek miejscowego obserwatorjum meteorologicznego, tak niskiej temperatury dnia nie notowano od r. 1743-go, czyli w okresie przeszło 140-letnim. Tego samego dnia spadł też pierwszy śnieg, który na chwilę ubielił ulice.

W ogóle rok bieżący pod względem meteorologicznym obfituje w niespodzianki. Wczesna wiosna i silne upały letnie każą się obawiać, czy zima nie zechce wyrównać średniej temperatury roku przez odpowiednie minusy. Przypominam tutaj, iż w jednej z letnich korespondencyj zaznaczyłem kilka niezwykle upalnych dni nad Newą, niepamiętnych również w okresie blisko 200-letnim.

Wczoraj w tutejszym uniwersytecie rozpoczęły się egzamina państwowe. Pierwsza przystąpiła do swych czynności komisja matematyczna pod prezydencją członka rady ministerjum oświaty, N. A. Lubimowa. Egzamin rozpoczął się o godz. 10-ej rano w sali rady uniwersyteckiej, gdzie zebrało się 23-ch studentów, mających poddać się egzaminowi. Studentom naturalistom zadany został temat piśmienny z chemji: „O prawie stosunków parzystych”. Członkami komisji są profesorowie fakultetu. Po ukończeniu odpowiedzi piśmiennych, rozpoczną się egzamina ustne, które zostaną ukończone w d. 28-ym października. Jednocześnie rozpoczęto egzaminować 35-iu studentów z wydziału czystej matematyki. Egzamina te potrwają prawdopodobnie do listopada. W d. 23-im października zaczną się posiedzenia komisji historyczno-filologicznej, pozostającej pod przewodnictwem rektora uniwersytetu warszawskiego, prof. Ławrowskiego, w d. zaś 24-ym b. m. zasiędzie komisja prawna pod prezydencją kuratora okręgu dorpackiego, M. Kapustina. Do egzaminów przed komisją filologiczną zgłosiło się 21 studentów, do komisji zaś prawnej zapisało się 103-ch studentów. Ostatnią wreszcie będzie komisja języków wschodnich, do której wniosło podania 9-iu studentów.

Jak wiadomo, w styczniu r. p. odbędzie się w Petersburgu III-ci zjazd lekarzy i naturalistów. Obecnie zatwierdzony już został skład komitetu, który zajmie się opracowaniem szczegółowego programu zjazdu. Do komitetu tego wchodzą: prezes prof. A. N. Beketow, sekretarz prof. W. Dokuczajew, członkowie—prof.: F. Owsiannikow, N. Wagner, A. Famicyn, T. Pietruszewski, N. Menszutkin, A. Korkin, A. Inostrancew, S. Głazenap, D. Konowałow, A. Sowietow, J. Borgman, H. Gobi, T. Petri i A. Wojejkow. Oprócz tego utworzone zostały nowe sekcje: agronomji, geografji i etnografji.

W jednej z dawniejszych korespondencyj wspominałem o wysoce pomysłowych operacjach pewnej szajki petersburskiej, w której pewną rolę odegrał niejaki Rokossowski, mieszkaniec Warszawy. Operacje te, polegające na podrabianiu frachtów i odbieraniu wysokich nieraz zaliczeń, wykryte zostały z powodu nadesłania na imię ambasady chińskiej w Petersburgu posągu Buddy za pobranem zaliczeniem 9,000 rs. Jak się okazało, ów Budda z gipsu wart był zaledwie kilka rubli, a co ważniejsza nie był nigdy zamawiany przez poselstwo. Obecnie w d. 23-cim b. m., ta i inne jeszcze sprawki będą przedmiotem rozpraw w tutejszym sądzie okręgowym, dokąd zaproszono wzmiankowanego Rokossowskiego wraz z jego przyjacielem Junghercem.

Ekskursje balonowe p. Spelteriniego z panną Leoną Dare wywołały w prasie prowincjonalnej russkiej kilka artykułów, poświęconych osobie śmiałej aeronautki. O ile wiem, streściliście już w łamach *Kurjera* z dzienników russkich krótsze wzmianki o artykule prof. Zagoskina, pomieszczonym w *Wołż. wiest.* Artykuł ten zatytułowany „Co to jest Leona Dare?” i poświęcony „uwadze psychjatrów”, zawiera sporo ciekawych szczegółów i zasługuje na dłuższe streszczenie, tembardziej, że Leona Dare oraz p. Spelterini dobre są znani warszawianom z pobytu swego przed dwoma laty.

Prof. Zagoskin odbywał dwukrotnie podróż napowietrzną wraz z p. Spelterinim i akrobatką, przyczem uderzyło go szczególne zachowanie się panny Leony Dare. To zachowanie się oraz inne jeszcze okoliczności skłoniły prof. Z. do przypuszczenia, że akrobatka odbywa swe istotnie nad wyraz śmiałe podróże w stanie snu hypnotycznego.

Z pomiędzy dowodów, które już mają czytelnicy *Kurjera,* prof. Z. przytacza jeszcze jeden. Gdy mianowicie raz z powodu silnego wiatru p. Spelterini postanowił wznieść się sam, Leonę Dore trzeba było wstrzymywać siłą, ponieważ rwała się przemocą do trapezu, a wreszcie dostała ataku nerwowego. Prof. Z. objaśnia to—niewykonaną suggestją.

Poniżej przytaczam ciekawy opis zachowania się akrobatki w podróży.

„Skoro tylko p. Leona Dare weszła do kosza, natychmiast dostała ataku histerycznego. Atak ten jest tem pamiętniejszy dla mnie, że zdarzył się w warunkach wielce dla nas wszystkich niedogodnych. Podróż odbywała się w ciemności bez kotwicy i balastu. Balon, nie posiadający odpowiedniej siły wzlotu, nie mogąc wyjść z sieci prądów powietrznych w pobliżu powierzchni ziemi, zaczął w sposób widoczny opadać na wierzchołki rosnącego lasu. P. Spelterini zajęty był wyłącznie obmyśleniem sposobów ulżenia balonowi, a na mnie przypadło w udziale trudne zadanie prowadzenia układów z tłumem włościan, zebranych pod balonem, i uspakajania p. Leony Dare. Atak tej ostatniej doszedł do tego, że akrobatka wypowiedziała zamiar wyskoczenia z kosza zamiast balastu, oświadczając, że „pragnie umrzeć, jak żołnierz na polu bitwy”. Wskakiwała tedy na brzeg kosza, zkąd z trudnością mogliśmy ją usunąć i doprawdy nie wiem, czem by się to wszystko skończyło, gdyby nie nastąpiła reakcja, która wywołała u p. Leony Dare zupełną prostrację. W tym stanie, po opuszczeniu się na ziemię, przewieziono akrobatkę do miasta i przywołano lekarzy.”

Jeden z tych właśnie lekarzy; który kilkakrotnie wzywany był na konsultację do p. Leony Dare, wypowiada w liście do wzmiankowanego dziennika kazańskiego zdania, że podróże balonowe w wysokim stopniu szkodliwie oddziaływają na stan zdrowia akrobatki. Z tego też powodu sądzi, że władze wszystkich krajów winny zabronić tego rodzaju widowisk. Lekarz ten przychyla się do zdania prof. Z., że Leona Dare odbywa swoje podróże w stanie uśpienia hypnotycznego i dodaje, że akrobatka jest niezmiernie wrażliwem medjum hypnotycznem.

—b—

Napoleon III-ci w Szwajcarji.

Dziś jeszcze w Konstancji i nad Untersee znajdują się liczne rodziny, które mówią o Napoleonie.

Starajmy się streścić historję młodości późniejszego cesarza, młodości, spędzonej w Szwajcarji.

W nocy d. 17-go lipca r. 1815-go konwój, złożony z trzech powozów, pod silną zasłoną wojskową wyjeżdżał z Paryża. Była to królowa Hortensja ze swymi dwoma synami i garstką wiernych, odprowadzana przez adjutanta, ks. Szwarcenberga, do granic Francji. Podróż była sama przez się nieprzyjemną, ale stawała się niebezpieczną przy zbliżaniu się do miejsc, w których legitymiści byli w większości, gotowi gniew swój wywrzeć na uciekających. W Dijon towarzystwo, złożone z dam, powitało królowę pogróżkami i tylko dzięki żołnierzom udało się ochronić całe grono od czynnych napaści.

Po kilku podobnych wypadkach powiodło się tej garstce dojechać do Genewy i stanąć w hotelu de Sécheron. Już jednak nazajutrz władze kazały królowej natychmiast Genewę opuścić.

— Przecież nie mogę rzucić się w jezioro— zawołała nieszczęśliwa.

Dopiero hr. Wojnie udało się wyrobić pozwolenie przedłużenia na kilka dni pobytu, dopókiby instrukcje z Paryża nie nadeszły.

Mieszkańcy Genewy zatruwali królowej pobyt wszelkiemi sposobami, tak, że czuła się szczęśliwą, gdy mogła nareszcie wyjechać do Aix, w Sabaudji, gdzie jej władze żadnych nie stawiały przeszkód. Zamieszkała maleńki domek, w którym książęta, pod kierownictwem księdza Bertranda, pobierali nauki. Atoli zaledwo mały ten dwór rozgościł się trochę, gdy król Ludwik, małżonek Hortensji, zażądał, iżby starszego syna przysłano do niego do Rzymu. Boleść z powodu tej rozłąki powaliła matkę i syna na łoże, co też zdecydowało królowę do opuszczenia tego miejsca. Skorzystała z danego pozwolenia i osiedliła się w Konstancji. Uczyniła to tem chętniej, że w Aix spostrzeżono kręcące się około jej domu podejrzane figury, będące, jak się okazało, ajentami Bourbonów.

I w tej podróży udręczano królowę. Uwięziono ją na kilka dni w Fryburgu, potem w Prégny zrewidowano cały orszak, szukając króla Józefa (brata Napoleona I-go), który jednak wtedy znajdował się w drodze do Ameryki. Nareszcie w Konstancji zamieszkała Hortensja, czekając odpowiedzi na swój list, wystosowany do Stefanji Beauharnais, kuzynki i wielkiej księżnej badeńskiej. Odpowiedź nadeszła odmowna. W. księżna żałowała w imie-

---

co potem mówisz, bezwiednie układa ci się w rytm niewyszukany, dajmy na to „Zarania”:

> Wstydliwa się zorza już kąpie w ruczaju,
> Hejnały śpiewają skowronki.
> Wiatr brzozie rozplata warkocze po gaju
> I dzwoni pobudkę we dzwonki
>
> Jaskółki szczebiocąc wybiegły z pod wody...

Ach nie! przepraszam, pomieszało mi się coś z przed lat kilkudziesięciu, lecz to właśnie wina owych klepankowych rytmów. Ładne są jednak te pełne nastroju i kryształowo przezrocze „Pożegnania jaskółek”, „Sny konwaljowe”, „Wiosenne strofy”, „O świcie”, „Z wiosennych strof” itp.

Erotyka Gawalewicza jest zazwyczaj „gołębia”, tj. polega na gruchaniu, które on całkiem niesłusznie uważa za muzykę i określa nazwami muzycznemi w rodzaju „Nocturno”, „Serenada” „Rondo Capricioso” itd. Zaręczam jednak, iż nie ma tam ani Chopina, ani Schuberta, ani Mendelsohna, pomimo maniery dramatycznej na sposób pierwszego, westchnień miłosnych drugiego i elfów trzeciego. Ach te elfy! ogromnie dużo ich przewija się przez poemaciki, o których mowa, i to już zanadto bezceremonjalnie śladem Heinego.

Liryka nasza wstąpiła teraz w znak Heinego—dowodem choćby Konopnicka. Jest to przebieg całkiem naturalny: po Byronie—Heine, tak dzieje się i w całem piśmiennictwie Europy, a więc i naszemu autorowi za złe wziąć nie można, iż na nutę nieporównanych canzon twórcy „Intermezza”, śpiewa w drobiazgach i śpiewa w „Obrazkach z Wenecji”, o rozmiarach szerszych. Na zgrzyty szarpanego „weltschmerzem” niemca nie stać go, rzecz prosta, jeno na jaki taki humor, który rzadko kiedy zgęszcza się w oryginalny dowcip. Udatne są owe efekta ze śledziem pozującym na wieloryba i anglikiem sprawdzającym według Bedäckera inwentarz. Całkiem te same dwa błyski szyderstwa znajdują się w „Italien” Heinego. I nic dziwnego: *les beaux ésprits se rencontrent...*

I pomiędzy fraszkami minjaturowemi nie brak prawdziwie zgrabnych, jak „Łatwowierny” „Milusińscy”, „Czy ja wiem”, „Chychotka” i wiele innych. To jedna z silniejszych stron pisarskiego daru Gawalewicza. I w lekkiej zadumie bywa on sympatycznym, albo raczej „Milusińskim”; ilekroć pragnie wyspowiadać się z dysonansu („Z dramatów pieśni”, „W godzinie smutku”, „Ruina” i t. p.), wymuska coś takiego, co się w ustach rozpływa i poczem poznać można odrazu, że przyniesione zostało pannie Anieli przez pana Karola w numerze ilustracji sobotniej razem z pudełkiem pralinek.

Jest tam jeszcze jedna kategorja, dosyć liczna, a na rozdźwięku oparta. Tematu do niej dostarczyły sensacyjne epizody zakulisowe, w rodzaju aktora, któremu w trakcie gry umiera dziecko, baletnicy, której matka z rozpaczą przygląda się herodjadowym nieprzyzwoitym tańcom córki. Gdzieindziej matka, której nie udało się ustrzedz córki od hańby, zaczajona zabija ją siekierą po pierwszej schadzce, niedającej czytelnikowi najmniejszej pewności, że wszystko zostało skonsumowane. Znacie „Bezrobocie kowali?” To ten sam szemat, stworzony dla deklamatorów, ale im już obrzydły. A wszędzie sensacyjność, dosyć gruba, dziennikarska, niezłagodzona utoczonym językiem bynajmniej. Jeśli w erotykach były *elfy,* tutaj czuć *sylfów.*

Wobec tego znamiennego zapaszku nie dziwi mię obecność pewnych, podejrzanych mocno plam na ogólnie polerowanem tle. „Pruszy śnieżyk i pruszy — Płatkami, Smutno młodym jest w duszy — Gdy sami”. Nieprawda—gdy sami, zawsze im wesoło, tylko gdy matka na nich patrzy — smutno. Albo w wierszu „Bądź zdrowa” czytamy: „I jak dwa pokutne cienie, Co się muszą w drodze minąć... Tak nie rzekliśmy do siebie Nic a nic w rozstania chwili”. Zkąd tak dokładne wiadomości o ustawie powięziennej królestwa cieniów? Takich zaś poślizgnięć, jak: *W cześć wiośnie..., próżno zniewolić serce czarami*—możnaby naliczyć sporo. Całą racją bytu tych klejnocików jest staranne oszlifowanie — trzeba więc chropowatości tak ciężko grzeszne usunąć czem rychlej. Przebacza się je tylko wytworom szerszego, nie tak liczmanowego natchnienia, tym, co to mają wejść na dłużej do skarbca literatury, co zawdzięczają swój żywot nie zapotrzebowaniom prasy ilustrowanej i dziennikarskiej konjunkturze. A do tego właśnie ostatniego działu rzeczy pisanych należy twórczość Gawalewicza; jako taka jest usprawiedliwiona i niechybnie znajdzie się na stołach wielu salonów i bawialń, w wytwornych okładkach, obok wszelkich ozdobnych wydawnictw.

Przy obfitości gustownych winiet i rysunków Stachiewicza razi w książeczce jeden bardzo ważny brak: wolnej kartki welinu, na którejby można było wypisać dedykację, stosowną do upominku imieninowego.

Cezary Jellenta.

niu swego męża, że na pobyt Hortensji w księstwie zezwolić nie może.

Ludzie zmieniają się wraz z okolicznościami. Lecz Hortensja, nad wyraz znużona, pozostała w Konstancji, nie zważając na zakaz. Wybrała trzypiętrowy domek tuż nad samem jeziorem. W sąsiednim pomieszczono służbę. Odtąd królowa wzięła sobie za najgłówniejsze zadanie wychowanie małego Ludwika. Zadanie o tyle trudne, że chłopiec, zbyt żywego temperamentu i chorowity, opornie brał się do nauki. Lecz pomimo to bawił się z rówieśnikami, nie żałując pięści i już wtedy ujawniał niektóre rysy charakteru, które zachował potem przez całe życie, między innemi: hojność. Bardzo często rozdawał swoje suknie ubogim chłopcom, z którymi żył po przyjacielsku, gdyż nie wyróżniano go bynajmniej jako książątka.

Dla królowej pobyt przez zimę w Konstancji był istnem wygnaniem. Wyrwana ze zwykłego swego otoczenia, zmuszona została przebywać w nudnej mieścinie, w której brak jej było wygód i wszelkich artystycznych uciech, do których zawsze była przyzwyczajoną.

Teraz, mieszkając nad Bodensee, mogła sobie sprowadzić pianino i malować, a posiadała rzeczywisty talent malarski. Dopiero na wiosnę ożywiła się cokolwiek. Pojechała między innymi odwiedzić brata, Eugenjusza Beauharnais, ks. Leuchtenberskiego. Dla kształcenia syna sprowadziła niepospolitego uczonego, nazwiskiem Lebas, i odtąd, t. j. od r. 1817-go, rozwinęła systematyczny plan nauki. Książę był zdolny i pojętny, ale przytem niespokojny i roztargniony.

Lecz i tutaj nie dano jej spokoju. Francuscy dyplomaci uradzili, że ta samotnie i cicho żyjąca kobieta jest ciągłem dla Francji niebezpieczeństwem. Nie pozwolili widzieć się Stefanji z Hortensją, w końcu zaś księżna badeńska zawiadomiła królowę przez umyślnego posła, że małżonek jej musi ją z kraju wydalić.

Na szczęście, zaproszenie króla bawarskiego Maksymiljana osłodziło gorzką pigułkę. Wybrała Augsburg z powodu bliskości Monachjum i słynnego tamtejszego gimnazjum. Ochmistrzem wszakże pozostał i dalej Lebas. Przez cztery lata pracował tutaj książę, poświęciwszy się przedewszystkiem ścisłym naukom i studjom języków żywych. Królowa, która parę lat już temu zakupiła zamek Arenenberg nad niższem Bodensee, urządziła go teraz z wielkim smakiem. Tu przepędzano wakacje, a książę przyzwyczaił się do rezydencji, która później stała się jego ulubioną. Zamek ten zachowany został dotąd takim, jakim był za czasów królowej Hortensji, pamiątki zaś i dzieła sztuki, odnoszące się do Bonapartych i tu nagromadzone, uczyniły go niejako napoleońskiem muzeum.

Co rok też odbywała podróż do Włoch dla odwiedzenia męża i starszego syna.

(*D. n.*)

Talis.

NAD MORZEM.

Co myślę o twem sercu, dziś powiem ci szczerze...
Pusto, a zwierzeń mewy nie słuchają małe—
Smutno, choć słońce złoci wokół piaski białe...
Powiem, a słowa moje zginą w wód tych szmerze.

Patrzaj! Fala tu codzień znosi na wybrzeże
Bursztyn drobny i muszli małych roje całe,
Ale w zamian podmywa tę odwieczną skałę—
Jak ty, tak mało zwraca, a tak wiele bierze!

Obie was Bóg jednakiem pragnieniem zapala:
Fali siłę, a tobie dał postać anioła—
Mnie zaś, jak te kamienie, tam położył—zdala!

Ach, patrz!... Gdziekolwiek stąpię, widzę cię dokoła—
Zawsze myśli zabierasz moje, jak ta fala—
Ale mi nic nie zwracasz w zamian—nic—nic zgoła!

Juljan Łętowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* donosi, iż w celu wyjaśnienia przyczyn różnicy w sprawozdaniach instytucyj lokalnych kontroli państwa i ministerjum spraw wewnętrznych co do sumy na nadzwyczajne wydatki duchowieństwa rzymsko-katolickiego, ministerjum spraw wewnętrznych gromadzi odnośne dane we wszystkich podwładnych mu instytucjach w Królestwie Polskiem.

= Ponieważ w r. b. z rozporządzenia ministerjalnego egzamina wstępne we wszystkich gimnazjach, progimnazjach i szkołach realnych odbywały się w m. maju, wyrodziła się przeto kwestja, od jakiego czasu liczona i pobierana ma być od nowo wstępujących uczniów opłata szkolna. W wyjaśnieniu powyższej kwestji ministerjum oświecenia wydało rozporządzenie, że jakkolwiek kandydaci do średnich zakładów naukowych składali egzamina w maju, jednakże opłata szkolna liczona ma być dopiero od początku roku szkolnego, czyli od czasu istotnego rozpoczęcia wykładów.

= Komitet główny Towarzystwa przemysłu i handlu w Petersburgu rozpoczyna niebawem swoje posiedzenia. Jedną z pierwszych spraw, które wejdą pod obrady, jest kwestja taryf celnych.

= Jak donosi *Graždanin*, do rady państwa wniesiona została przez p. ministra spraw wewnętrznych propozycja utrzymania w dotychczasowej wysokości kredytu na utrzymanie oddziałów prawnych przy zarządach gubernjalnych w Królestwie Polskiem.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa opracowało projekt, tyczący się gromadzenia z pierwszych rąk wiadomości o cenach produktów zbożowych, cenie robotnika i t. p. do biuletynów rządowych. Projekt wniesiony będzie do rady państwa.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zamierza niebawem otworzyć 25 nowych stacyj telegraficznych.

= *Graždanin* dowiaduje się, iż ministerjum finansów, w celu uchronienia pszczelnictwa krajowego od konkurencji zagranicznej, postanowiło podwyższyć cło od patoki i innych rodzajów miodu do rs. 1 kop. 50 w złocie, pozostawiając dawne cło (30% wartości) od miodu w plastrach. Jednocześnie, jak o tem już donosiły gazety petersburskie, postanowiono podwyższyć cło od cerezyny i parafiny.

= W tej chwili bawią w naszem mieście dyrektorowie kilku oddziałów banku państwa w Królestwie. Obecność pp. zarządzających pozostaje w związku z projektem zniesienia oddziałów banku w Kielcach, Częstochowie, Tomaszowie i Włocławku, o którym w swoim czasie donosiliśmy, a który został obecnie przesłany do opinji tutejszemu kantorowi banku.

= Od lat kilkunastu w b. Banku polskim złożona została suma 4,000 rs. stanowiąca własność zgromadzenia szewców warszawskich. W następnych czasach kilku starszych tego cechu wniosło różnemi czasy 2,400 rs., która to suma zapisana została pod trzema pozycjami, a mianowicie: 1) kapitał majstrów, 2) kapitał czeladzi i 3) kapitał pogrzebowy. Zgromadzenie szewców od kapitałów tych nie pobierało wcale procentów od czasu zreorganizowania b. Banku polskiego. Obecnie skutkiem poniesionych wydatków na kupno dwóch chorągwi cechowych, zgromadzenie zostało bez kapitału i dlatego urząd starszych odniósł się do p. prezydenta z prośbą, ażeby wydane zostały procenta od wyż wspomnionych kapitałów, oraz aby wszystkie kapitały połączyć i dać im tytuł „kapitał zgromadzenia szewców". O ile nam wiadomo, inne znowu grono członków cechu występuje z protestem przeciw podaniu urzędu starszych, który bez decyzji ogólnego zebrania nie ma prawa występować z podobnem żądaniem.

= *Gaz. sąd.* pisze: „Na ostatniem posiedzeniu ogólnego zgromadzenia izby sądowej były pomiędzy innemi rozpoznawane dwie sprawy dyscyplinarne przeciwko adwokatom przysięgłym Ks. K. i D. Postanowienie sądu okręgowego, zawieszające p. Ks. K. w możności zajmowania się praktyką obrończą w ciągu dwóch miesięcy, zostało przez izbę sądową uchylone, decyzja zaś sądu okręgowego o wykreśleniu z listy adwokatów p. D. została zatwierdzoną."

= W wydziale telegrafu kolei nadwiślańskiej, z chwilą wcielenia tegoż do służby ruchu, zajdą dość ważne zmiany, a mianowicie: dotychczasową pensję naczelnika telegrafu, wynoszącą 3,500 rs. rocznie, zarząd drogi zredukować zamierza do 1,500 rs., posada zaś kontrolera telegrafu, jako zbyteczna, ma być zupełnie zniesiona. Obowiązek kontrolowania czynności telegrafu włożonym będzie na zawiadowców stacyj miejscowych oraz starszych telegrafistów, którzy w ważniejszych kwestjach będą obowiązani zwracać się do kontrolerów ruchu. Na zmianach powyższych oraz odjęciu djet telegrafistom, pełniącym na miejscu obowiązki ajentów służby ruchu, zarząd kolei zamierza oszczędzić około kilku tysięcy rubli rocznie.

= W rozkazie p. o. oberpolicmajstra zamieszczono, co następuje: „W następstwie rewizji, dokonanej w d. 16-ym b. m. w składzie oleju roślinnego i mineralnego pod nr. 49 przy ul. Królewskiej okazało się, iż ilość oleju, która na mocy rozporządzenia w okólniku ministra spraw wewnętrznych z d. 2 go sierpnia 1878-go r. nie powinna przenosić 18 pudów, jest większą o 1,257 pudów, i że pewna część beczek, znajdujących się w zacieśnionem podwórzu, umieszczona jest w bliskości skrzyń z pakułami, które nadto znaleziono w jednem z drewnianych zabudowań. Poczytując ten fakt za nader ważne przekroczenie warunków, na zasadzie których wydane zostało pozwolenie na otwarcie składu, jak również pragnąc poznać dokładnie przyczynę przekroczenia i winę w tym wypadku odnośnych organów policyjnych, polecam p. komisarzowi cyrkułu wezwać do mnie jednego z przedstawicieli domu handlowego, oraz przybyć samemu w tymże czasie wraz z miejscowym starszym dozorcą policyjnym."

= Z liczby 132-ch zakładów spożywczych, jakie w ciągu tygodnia zostały zrewidowane, w 12-tu znaleziono nieświeżą prowizję i właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Nadto skonfiskowano i zniszczono: w cyrkule sobornym 3 wiadra mleka fałszowanego, 17 funtów jabłek oraz 9 funtów gruszek zgniłych, a w cyrkule łazienkowskim 20 garncy mleka podrabianego.

= Za wykroczenia paszportowe skazano 12 osób w drodze administracyjnej na karę pieniężną od 2—10 iu rs.

= Szpital zapasowy za rogatką wolską, zajęty czasowo dla tyfusowych więźniów, obecnie jest wewnątrz gruntownie odświeżany i oczyszczany.

= Wydawanie na rok przyszły książeczek emerytalnych rozpocznie się z d. 1-ym października r. b. w kancelarji izby skarbowej.

= Z przyczyny naprawy bruku na Nowym Świecie, w pobliżu placu Trzech-krzyży, komunikacja tramwajowa na przestrzeni kilku sążni odbywa się przy przepychaniu ręcznem wagonów.

= Westibul, kancelarja, oraz kasa gmachu Towarzystwa sztuk pięknych są obecnie restaurowane, wejście jednak na wystawę pozostaje dla publiczności otwarte.

= Stróże mostu starego otrzymali polecenie czuwania nad tem, aby przez chodniki mostowe nie przenoszono żadnych ciężarów, ani nie prowadzono jakichkolwiek wózków.

= Proszeni jesteśmy przez zarząd Muzeum przemysłu i rolnictwa o zawiadomienie osób, które na wystawach w tem Muzeum nagrodzono listami pochwalnemi, medalami lub też podziękowaniem, ażeby w godzinach biurowych zgłaszały się do kancelarji Muzeum po odbiór przyznanych im odznaczeń.

= Jednopiętrowy dom przy więzieniu głównem przy ulicy Długiej został już wykończony i w części zajęty. Dom ten ma 17 okien od frontu. Znajdą w nim pomieszczenie: intendent więzienia, służba i biura.

= Nauczycielem języka russkiego, historji i geografji w 6-m męzkiem gimnazjum mianowany został p. Wsiewołod Rublewicz, wychowaniec uniwersytetu warszawskiego.

= Okrąg naukowy warszawski wydał następującym osobom patenta: domowego nauczyciela matematyki p. Franciszkowi Pawłowi Rostkowskiemu i początkowych nauczycieli pp. Ignacemu Wachelskiemu, Józefowi Marciszewskiemu i Filipowi Gidzińskiemu.

= Kurator okręgu naukowego, r. t. Apuchtin, w dniu wczorajszym wyjechał do Chełma.

= Kurator szpitala wolskiego i główny kierownik urządzających się przy tym szpitalu sal zarobkowych, jenerał Radoszkowski, powrócił z zagranicy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim „Moc przeznaczenia" Verdiego, a w Rozmaitości po raz drugi „Niebieskie ptaki" Przybylskiego.

* Teatr Nowy wystawi w dniu jutrzejszym nową pięcioaktową sztukę, ilustrowaną kupletami pod muzykę Kratzera p. t. „W ruinach".

Rzecz ta, do której pomysł zaczerpnięty został z obcego oryginału, wyszła z pod pióra spółki autorskiej, ukrywającej się pod pseudonimami Alfy i Omegi.

Interesującą nowość jutrzejszą zaprezentują panie: Czosnowska, Leszczyńska, Micińska i Oswaldowa, oraz pp. Galasiewicz, Grubiński, Holtzman, Jagielski, Kulesza, Morozowicz, Rapacki (syn), Sikorski, Śliwiński, Turczynowicz i Wysocki.

* Żółkowski ukaże się w przyszłym tygodniu w „Drzemce pana Prospera" (wtorek), „Epidemji" (czwartek), „Fałszywych poczciwcach" (sobota) i w „Starym jegomościu" (niedziela).

= Przebudowa teatru Małego.

Operetka i krotochwila otrzymają na zimę dawny wprawdzie, ale znacznie przerobiony budynek przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Dawna minjaturowa scenka zyskać ma blisko o dwa łokcie na szerokości przez przybudowanie ściany za kulisami z prawej strony od widzów.

Głębokość sceny również uwzględniono

Garderoby, mieszczące się dawniej za kulisami, będą zniesione; na pomieszczenie ich przeznaczono jedno z większych mieszkań prywatnych, położone nad sceną.

Do garderób prowadzić będą schody z za kulis.

Pamiętano również o wygodach dla publiczności.

Między innemi podłoga w sali widzów podniesiona ma być o pół łokcia i amfiteatralnie zbudowana.

W obszernym przedsionku (foyer) urządzona będzie wentylacja.

Plany przeróbek tych opracował budowniczy Żochowski, który prowadzi również przebudowę teatru Wielkiego.

Roboty rozpoczną się od jutra, a skończone być mają za trzy tygodnie.

Nie ulega wątpliwości, że przebudowany w ten sposób teatr Mały odpowie najpilniejszym wymaganiom i koszta ulepszeń powróci w krótkim przeciągu czasu, zapewniając sobie zarazem nadal powodzenie, które dotąd w sezonie zimowym głównie nieodpowiedni budynek paraliżował.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych przybyły obrazy: P. Szyndlera „Córa Persji", K. Szmurłównej „Dziewczyna", Br. Łukomskiej „Głowa starca" oraz rzeźby: T. Godeckiego „Portret mężczyzny" (popiersie z bronzu) i Br. Holca „Hucuł", „Huculka" i „Chłop z pod Krakowa".

* Termin drugiego w r. b. zakupu dzieł sztuki dla rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa sztuk pięknych jeszcze nie jest oznaczony z przyczyny nieobecności kilku członków komisji zakupowej.

= Wystawa szkiców.

W r. b. będzie otwarta tylko jedna wystawa szkiców oraz przedmiotów sztuki stosowanej.

Wystawę organizuje zarząd stowarzyszonych artystów, a otworzy ją w pierwszych dniach grudnia.

= Rezultat zabawy.

Wczoraj o godz. 7½ wieczorem, w lokalu zarządu Towarzystwa ratowania tonących, odbyło się pod przewodnictwem członka pomienionego Towarzystwa, p. Wiktora Schreyera, adw. przys., posiedzenie komitetu, który urządzał zabawę muzykalno-kwiatową w połączeniu z loterją fantową d. 7-go b. m. w ogrodzie Krasińskich.

Na posiedzeniu tem przedstawione zostały rachunki z pomienionej zabawy, która nadspodziewanie, ze względu mianowicie na spóźnioną porę, pomyślne przyniosła rezultaty.

Udział w pomienionej zabawie wzięło 3,943 osób.

Rachunki przedstawione zostaną do zatwierdzenia na najbliższem posiedzeniu Towarzystwa ratowania tonących i następnie ogłoszone.

= Koniec sezonu.

Z dniem dzisiejszym kończy się sezon leczniczy w naszych zakładach kąpielowych.

Podwoje swoje zamykają do d. 20-go maja r. p. Busko, Ciechocinek i Solec.

Trwające od tygodnia dokuczliwe chłody nie pozwalają na przedłużenie sezonu i goście wracają codzień całemi gromadami do Warszawy.

= Fotografje do Australji.

Mieszkaniec tutejszy, p. S., otrzymał list z prośbą o dostarczenie fotografji naszych typów wiejskich i w ogóle ludowych do nowozakładanego muzeum etnograficznego w Melburnie.

Zaproszenie podpisał jeden z sekretarzy muzeum, p. Lucjan Chełmicki.

= Żegluga.

Pomimo niskiego stanu wody, ruch spławny się ożywia.

Dwanaście berlinek i gabar wyładowuje kamienie szwedzkie, żelazo itp., zabierając natomiast węgiel kamienny.

Tratwy płyną w małej ilości.

Parostatki osobowe wczoraj względnie wcześnie przybyły, gdyż pomiędzy godziną 6—7-mą wieczorem.

Prawie wszystkie parostatki były przepełnione podróżnymi, pokłady zaś założone owocami, których duże partje nadchodzą z dołu Wisły.

= Za parę groszy.

Nowy sposób zarobkowania wynalazło sobie parę indywiduów, wałęsających się około teatru.

Polega on na zajmowaniu miejsca w szeregu przy kasach teatrów w dni, kiedy natłok jest spodziewany.

Miejsce takie, po otworzeniu kasy, ustępują później przybyłym, niechcącym wyczekiwać swojej kolei, za małem wynagrodzeniem.

Podobną manipulację zauważyliśmy dzisiaj przed kasą teatru Rozmaitości.

= Zażalenie.

Mieszkańcy alei Jerozolimskiej, na przejściu pomiędzy Bracką a Marszałkowską, użalają się na „te panie", które ulicę wymienioną obrały sobie za miejsce stałego pobytu.

Hałasy, krzyki, sceny nader przykre dla kobiet, a gorszące dla dzieci i podlotków—oto co dostrzedz można codziennie, zwłaszcza w porze wieczornej, na rogu Brackiej.

Zażalenie niniejsze nie powinno być głosem wołającego na puszczy.

= Pod wpływem strachu.

Komunikujący nam wczorajsze szczegóły wybuchu gazu w latarni, zawieszonej w bramie hotelu Europejskiego, niezmiernie się przeraził hukiem, jaki przez wielu gości zajmujących numera nie był słyszany.

Był to huk podobny do wystrzału pistoletowego, tak, iż nawet szyba od latarni eksplodującej nie pękła.

Pokazuje się, iż u osób bardziej wrażliwych strach ma duże oczy, a czasami i... uszy.

= Wypadek kolejowy.

Nocy dzisiejszej, na 404-ej wiorscie, w blizkości stacji Maciejów kolei nadwiślańskiej, w pociągu towarowym nr. 215 wykoleił się wagon, wskutek czego linja popsutą została na przestrzeni przeszło 200 sążni, bieg zaś pociągu uległ kilkogodzinnej przerwie.

Przyczyną wypadku była oś kołowa, która złamała się w czasie biegu pociągu.

Dzięki jedynie przytomności służby konduktorskiej nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

= Przy pracy.

W parku łazienkowskim uczeń ogrodniczy, Piotr Wiland, ładując doniczki z kwiatami na furgon, nieostrożnie przechylił się, a straciwszy równowagę, spadł ze znacznej wysokości.

Podniesiono Wilanda ze znacznem uszkodzeniem w krzyżu.

= Z ulicy.

Dziś rano na placu Trzech Krzyży podniesiono w stanie bezprzytomnym Juljannę Łapczyńską, mieszkankę wsi Nowoiwiczna i odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na Marszałkowskiej Wiktor Jasiński, 14-letni syn urzędnika kolejowego, przy wyskakiwaniu z wagonu tramwajowego upadł tak nieszczęśliwie, iż uległ złamaniu nogi.

= Pokąsanie.

Na powracającego nocy wczorajszej Edmunda Billera między dworcem kolei nadwiślańskiej na Pradze a domem Olszewskiego napadły dwa psy.

Biller musiał stoczyć z rozjuszonemi brytanami zaciętą walkę, z której nie wyszedł bez szwanku.

Został on trzykrotnie pokąsany w nogi, a jedno z ukąszeń spowodowało znaczny upływ krwi.

Po opatrzeniu ran przez felczera, Biller o własnej sile udał się do domu.

= Przy kolacji.

Wczorajszego wieczoru pod nrem 87-ym przy ulicy Gęsiej, w czasie spożywanej wieczerzy, jeden z biesiadników, Kajetan Karwat, spadł z krzesełka, tracąc przytomność.

Na razie mniemano, że to był atak apoplektyczny, lecz wezwany z pobliskiego domu felczer wnet Kownata do zmysłów przywrócił.

Przyczyną wypadku było zadławienie się kawałkiem kiełbasy, w której tkwiła kość.

Kilka minut opóźnienia z udzieleniem pomocy, a K. byłby się udusił.

= Samobójstwo kota.

W dniu wczorajszym sporo osób było świadkami następującego zdarzenia na placu Zamkowym.

Na dachu domu pod nrem 107-ym ukazał się kot, który stanąwszy przy rynnie, rzucił się z całym impetem z kilkopiętrowej wysokości.

Wbrew powszechnemu wniemaniu, iż kot zawsze spadnie na łapy bez szwanku, zwierzę poniosło śmierć na miejscu.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej w restauracji pod nrem 35-ym przy ulicy Dzielnej od wiszącej lampy zapalił się sufit, a pod nrem 66-m przy ulicy Pawiej wynikł pożar na poddaszu.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

Wystawa starożytności.

Jutro, tj. w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w gmachu Muzeum pierwsze walne zebranie członków komitetu wystawy dzieł starożytnej i nowożytnej sztuki stosowanej do przemysłu.

Na posiedzenie to przybędą nietylko członkowie, stale zamieszkali w Warszawie, ale i pozamiejscowi, gdyż wszyscy są tego silnego przeświadczenia, iż od pierwszego kroku zależy całkowite powodzenie wystawy, która już w zarodku swoim przedstawiała się świetnie i wielce obiecująco.

Członkowie najpierwszych rodzin w kraju, w których posiadaniu znajduje się przecież najwięcej drogocennych zabytków i osobliwości, zapowiedzieli listownie swoje przybycie, co naturalnie musi wiele wpłynąć na ożywienie i wzbogacenie wystawy, której myśl zawdzięczać możemy zawsze ruchliwemu i pracowitemu komitetowi Muzeum.

Przedmiotem obrad członków pierwszego posiedzenia będzie: bliższe rozpatrzenie się w programie już ogłoszonym tak w miejscowych, jako też ruskich i zagranicznych dziennikach, a zatwierdzonym przez Muzeum, następnie przyjęcie i zastosowanie się do niego; przejrzenie dotychczasowych czynności kancelarji Muzeum, przedsięwziętych głównie w kierunku zjednywania wystawców z różnych stron kraju i zagranicy; wreszcie przedyskutowaniu i przyjęcie regulaminu wewnętrznego, mającego obowiązywać komitet we wszelkich jego czynnościach przy urządzaniu samej wystawy, oszacowywanie okazów tak pod względem historycznym, jako też artystycznym, oraz przy sądzeniu przedmiotów, które z uzasadnionych przyczyn zasługują na szczególne wyróżnienie.

Regulamin ten w projekcie dzieli się na pięć punktów, z których każdy na posiedzeniu szczegółowo rozbieranym być musi, gdyż każdy z nich zawiera w sobie osobny a ważny przedmiot, tyczący się wewnętrznego ustroju przyszłej wystawy.

Kancelarja Muzeum dotychczasowe czynności swoje prowadziła bardzo skrupulatnie i energicznie.

Rozesłała ona w różnych językach setki zaproszeń, programów i deklaracyj do osób, mogących przyjąć udział tak w dziale starożytnej, jako też nowożytnej sztuki, obecnie zaś zajmie się układaniem nadsyłanych okazów i redakcją katalogu.

Muzeum pragnie uczynić katalog wydawnictwem pamiątkowem, a nawet poczęści i naukowem.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro rozpoczyna się walny jarmark w Łowiczu, trwający dni osiem.

— D. 23-go b. m., w magistracie m. Łodzi, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego łaznowskiego od rs. 8,207.

— D. 23-go b. m., w rządzie gubernjalnym piotrkowskim, odbędzie się licytacja na odbudowę mostu na rzece Warcie i naprawę 20-tu mostów w m. Częstochowie od rs. 2,589 kop. 11.

— D. 23-go b. m., w urzędzie powiatowym łęczyckim, odbędzie się licytacja na wykonanie różnych porządków w rzeźni miejskiej w Łęczycy od rs. 874 kop. 43.

— D. 23-go b. m., w urzędzie powiatowym łęczyckim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu z przewozu topolskiego w m. Łęczycy od rs. 1,823 kop. 25 rocznie.

— D. 23-go b. m., w urzędzie powiatowym warszawskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego kampinoskiego od rs. 21,414.

— W biurze warszawskiej wojennej rady okręgowej w d. 4-ym października odbędzie się licytacja na dostawę prowiantu do następnych magazynów: warszawskiego № 1: żyta 4,620 czetw. i krup 730 czetw., do № 2: żyta 3,835 czetw. i krup 610 czetw., do № 3: żyta 9,445 czetw. i krup 1,448 czetw., do № 4: żyta 7,720 czetw. i krup 1,200 czetw., do Brześcia Litewskiego dwie partje żyta: jedna w ilości 2,435 czetw., druga 2,430 czetw.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

O zwierzyniec.

Szanowny redaktorze!

Dla uniknięcia nieporozumień poczytuję sobie za obowiązek zaprzeczyć wiadomości, podanej przez autora artykułu o losie zwierzyńca w nrze 257-ym *Kurjera warszawskiego* z r. b.

Warszawski oddział Towarzystwa opieki nad zwierzętami posiada skromne fundusze, powstałe z rocznych trzyrublowych składek członków; w ciągu 20-letniego przeszło istnienia Towarzystwo zdołało oszczędzić zaledwie rs. 6,000, z których połowę stanowią ofiary ludzi dobrej woli.

Celem Towarzystwa jest ochranianie zwierząt od srogiego obchodzenia się z niemi, a głównie rozpowszechnienie wśród prostego ludu zasad łagodniejszego i ludzkiego obchodzenia się ze zwierzętami, nie zaś zajmowanie się przedsiębiorstwami przemysłowemi, które wymagają znacznych środków finansowych i nie licują z celem Towarzystwa, gdyż zamykanie i utrzymywanie zwierząt w klatkach należy przyjąć tylko jako złe konieczne dla dobra nauki. Nadto autor artykułu wskazuje na możebność uzyskania przez Towarzystwo opieki nad zwierzętami pożyczki rządowej dla uregulowania interesów spółki ogrodu zoologicznego, o czem mocno pozwalam sobie wątpić.

Mieszkając przeszło 30 lat w Warszawie i pozyskawszy sobie zaufanie członków, nie mogę go nadużywać, wciągając Towarzystwo, którego mam zaszczyt być prezesem, w przedsięwzięcie, nie dające najmniejszej rękojmi powodzenia. Przyznając konieczność istnienia ogrodu zoologicznego w celach pedagogicznych, nie miałem jednak zamiaru zajmować się jego losem, o co posądził mnie autor omawianego artykułu, przeciwnie, sądzę, że instytucja ta powinnaby otrzymać poparcie od miasta, jak się to dzieje niemal wszędzie, gdzie istnieją ogrody zoologiczne.

Proszę przyjąć i t. d.

Baron Bruining.

Wnosząc z powyższego listu prezesa Towarzystwa, sądzić mamy prawo, iż projekt adw. Schreyera, członka tejże instytucji, o którym niedawno donosiliśmy, nie znajdzie w Towarzystwie dostatecznego poparcia. (*Przyp. red.*)

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** donoszą, że z dniem 1-ym października zacznie wychodzić nowe pismo humorystyczne p. t. *Motyl*. Za redakcję podpisywać będzie niejaki p. K. Wojciechowski.—

× **Olbrzymie roboty.** Inżenier angielski, p. Raymond v. Rakowski, warszawiak, znany z opinji wygłoszonej w sprawie kanalizacji m. Warszawy, zaangażowany przez rząd austro-węgierski do Galicji, wykonał tamże kilka robót olbrzymich w przeciągu nader krótkiego czasu; do najważniejszych zaliczyć wypada osuszanie wielkich bagien w okolicy Mielca, które to roboty połączone były z wielkiemi trudnościami. Drugą robotą były studja przy regulacji Wisły na przestrzeni 300 kilometrów i wygotowanie planów szczegółowych, do czego trzeba było wypracować 168 wielkich planów. Roboty według tych planów już przedsięwzięto. Według zdania ludzi kompetentnych, jest to praca europejskiego znaczenia.

× **Międzynarodowy** kongres fizjologów otwarty został w Bazel.

× **Porwanie.** W ogrodzie „Flora” w Szarlottenburgu bawi obecnie trupa beduinów. Przed kilkoma dniami strażnik ogrodu zauważył, iż dwóch członków trupy, 19-letni Ibrahim i 22 letni Hamid, wyszli cichaczem z ogrodu dążąc w stronę Sprewy. Pobiegł więc za nimi, zanim jednak zdołał ich doścignąć, beduini wsiedli do powozu, w którym oczekiwały na nich dwie damy. Poszukiwania nie naprowadziły dotychczas na ślad romantycznych synów pustyni, zarząd jednak ogrodu nie traci nadziei, gdyż damy, które dopuściły się porwania, znane są z widzenia służbie ogrodowej.

× **Edison** był przedmiotem wielkiej owacji na posiedzeniu inauguracyjnem 62-go kongresu przyrodników niemieckich, które odbyło się w d. 18-ym b. m. w Hejdelbergu w obecności wielkiego księcia badeńskiego. Próby z fonografem jego wypadły świetnie. Zgromadzeni ze zdumieniem wysłuchali powtórzonej przez fonograf pieśni *Wacht am Rhein*, która odśpiewaną została na kilka dni przedtem przez chór męzki u Siemensa w Berlinie. Nawet oklaski, które zabrzmiały tam po wykonaniu pieśni, powtórzył fonograf z całą ścisłością.

× **Z bons mots** słynął zmarły ks. Monaco. Na kilka lat przed śmiercią zaniewidział i kiedyś rzekł z tego powodu: „Jestem, jak cesarz niemiecki Karol V-ty: słońce nie zachodzi w moich posiadłościach.” Nawet w ostatnich chwilach życia książę nie stracił dobrego humoru. Na kilka godzin przed śmiercią, czując się bardzo osłabionym, rzekł: „*Je crois être à Monaco, car rien ne va plus...*” Kalemburu tego przetłumaczyć niepodobna. „*Rien ne va plus*”, wołają krupierzy przy rulecie w chwili, gdy gałka w ruch puszczona została, na znak, iż stawiać już nie wolno.

× **Gatti della chiesa**, koty kościelne, cieszą się wielkiemi względami w Neapolu. Cała parafja dba, aby zwierzęta te wiodły żywot szczęśliwy, to też wyglądają one wspaniale; dochodzą do kolosalnej tuszy. Nieraz w czasie uroczystego nabożeństwa można widzieć koty, wygrzewające się w blasku słonecznym na poduszkach kościelnych.

× **Oryginalną fundację** ustanowiły siostry Eliza i Mary Chulkhurst, zwane „dziewicami z Biddenden”. Przyszły one na świat zrośnięte biodrami i ramionami w Biddenden, w hrabstwie Kent. Do 34-go roku życia siostry cieszyły się dobrem zdrowiem, gdy nagle jedna z nich zachorowała i umarła. Proponowano pozostałej, aby przez operację chirurgiczną uwolniła się od zmarłej Mary, Eliza jednak odpowiedziała: „Skoro razem przyszłyśmy na świat, razem z niego zejdziemy.” Jakoż po sześciu godzinach zakończyła życie. Majątek swój, składający się z posiadłości ziemskiej, siostry przeznaczyły na utworzenie fundacji dobroczynnej w ten mianowicie sposób, iż za pieniądze, pochodzące z dzierżawy, wypiekanych jest codziennie 500 bochenków chleba, które rozdawane bywają ubogim gminy. Raz na rok na Wielkanoc ubodzy dostają 1,000 bułek pszennych, na których wyciśnięty jest portret sióstr fundatorek.

× **Morderstwa w Whitechappel.** Policja londyńska otrzymała w tych dniach listy otwarte z podpisem „*Jack the Ripper*”, w których podpisany odpiera zarzut, jakoby był sprawcą morderstwa, spełnionego przed paroma dniami na jednej z ulic Londynu. „Morderstwa moje wykonywam na ulicy—pisze nieznany Jack—a w przeciągu kilku dni dam znać o sobie.” W przeciągu kilku miesięcy jest to już szóste morderstwo, spełnione przez nieznaną osobistość, która otrzymała nazwę „Jacka z Westend”, podczas, gdy zbrodniarz, który dokonał ośmiu morderstw poprzednich na kobietach upadłych, nosi miano „Jacka z Ostend”. Nowy Jack nie jest mniej straszliwym od swego poprzednika. Jest zaś ohydniejszym o tyle, iż nie wybiera swych ofiar z pośród ulicznic, ale wyszukuje sobie córki zacnych rodzin, podstępnie sprowadza je do swego mieszkania, zniesławia, zabija, a trupy, a raczej pokrajane szczątki wywozi i porzuca w odleglejszych ulicach Londynu.

× **Praktyczny.**— Ależ, panie, w jaki sposób mogłeś pan w ciągu trzech dni niespełna zwiedzić Rzym szczegółowo?! — W sposób bardzo prosty: moja żona zwiedza kościoły, córka muzea, ja zaś knajpy. Wieczorem schodzimy się i opowiadamy swoje wrażenia.

W dniu 3 z. m., w kościele katedralnym w Kielcach, ks. prałat Fr. Brudzyński pobłogosławił związek małżeński między p. Michałem Łempickim, synem Michała Łempickiego i Izabelli z Łempickich, inżenierem górniczym z Petersburga a panną Józefą Bierzyńską, córką ś. p. Bronisława Bierzyńskiego i Karoliny z Porębskich. 1149r

---

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Antonina z Mościckich Klemczyńska,

licząca lat 36, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 19 września zasnęła w Bogu. Stroskany mąż z córką i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Antoniego w dniu 21-ym września, o godzinie **10-ej** zrana, w niedzielę zaś, to jest 22-go b. m., na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—3174—

† Ś. p. Edward Orzeszkowski,

urzędnik akcyzy, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 54. Pozostała żona z dziećmi i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21 września, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3171

† W dniu 23-im września, t. j. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Górskiego,

b. obywatela ziemskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele parafjalnym w Słupi pow. skierniewickiego, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych i znajomych. —1134—

† Dnia 21-go września, to jest w sobotę, jako w dzień imienin

ś. p. Mateusza Sikorskiego,

odprawione zostanie nabożeństwo, o godz. **11-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3173

† Czcigodnym ks. profesorom Matuszewskiemu i Kakowskiemu, oraz koleżankom zmarłej, jak również wszystkim znajomym, którzy licznie tak zgromadzili się na obu nabożeństwach za spokój duszy córki naszej ś. p. Zofji składam serdeczne „Bóg zapłać.”

—3175— **Paulina Ossowska z rodziną.**

NADESŁANE.

Świeżą Tabakę do zażywania: „De la Ferme” à 3 rs., „Macuba” (miałka) i Rapé prima (gruba) à 2.50, „Nessinger” (miałka) i „St. Omer” (gruba) à rs. 2, polecają Kalinowski et Przepiórkowski Hotel Europejski.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.“

Odessa 20-go września. (*Tel. Ajen. półn.*) — Królowa serbska wyjechała dziś pociągiem pocztowym przez Ungeny do Rumunji.

Wiedeń 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — W górach salzburskich spadły wczoraj obfite śniegi.

Budapeszt 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— *Pester Lloyd* potępia postępowanie niemców czeskich wobec projektowanej akcji ugodowej. Rząd, usuwając namiestnika dotychczasowego, barona Kraussa, dał dowód, że pragnie osobiście uczestniczyć w układach. Dlatego proponowano konferencję w Wiedniu. Byłoby się pokazało wówczas, kto i w jakim kierunku jest nieprzejednanym. Węgrzy postępowali inaczej; zgadzali się oni nawet na wszelkie prywatne narady, byle ułatwić i uprościć sytuację.

Marjenbad 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) Wczoraj spadł tutaj pierwszy śnieg. Oziębienie się temperatury fenomenalne.

Berno morawskie 20-go września. (*T. pr. K. W.*)—W niedzielę przybędzie tu rejent brunświcki, ks. Albrecht pruski, celem inspekcji szóstego pułku dragonów austrjackich, świeżo ochrzczonego jego nazwiskiem. Z księciem, któremu oddane będą honory należne panującemu, przybywa jen. Winterfeldt i rotmistrz hr. Bismark.

Berlin 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Schloezer powraca do Rzymu z instrukcją, aby wyjednał u Papieża powstrzymanie ruchu katolickiego, objawiającego się na wiecach, gdyż agitacja ta wytwarza trudności dla pokojowej polityki państw sprzymierzonych.

Monachjum 20-go września. (*T. pr. K. W.*)— Zgłoszenia na wiec katolicki nadpływają bardzo licznie. Komitet przygotowuje tysiące mieszkań.

Kopenhaga 20-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj król szwedzki wraz z następcą tronu odwiedził Fredensborg.

Bruksella 20-go września. (*T. pr. K. W.*)— Potwierdza się wiadomość, że król Leopold belgijski w tym jeszcze roku zamierza zwiedzić Kongo.

Londyn 20-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— Po usunięciu ostatnich nieporozumień, robotnicy w dokach Alberta rozpoczęli wczoraj roboty, oświadczając, że gotowi są nadal pracować obok tych robotników, którzy nie należeli do zmowy.

Konstantynopol 20 września. (*T. pr. K. W.*) Komendant wojsk tureckich w Macedonji otrzymał nakaz, aby załogi swoje posunął ku granicom bułgarsko-serbskim.

Belgrad 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Królowa Natalja ma zamieszkać w konaku królewskim, wszakże jako osoba prywatna.

Belgrad 20-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj zbrodnicze ręce wyjęły w okolicy Belgradu szyny kolei żelaznej. Maszynista pociągu, wiozącego metropolitę Michała do Pirotu, zobaczył jeszcze w porę, że tor jest zepsuty i zdołał wstrzymać pociąg, tak że wypadku nie było.

Belgrad 20-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Projekt komisji duchownej ustanawia eparchję szabacką i negotyńską, tudzież pięć wikarjatów i podnosi kościół serbski do stopnia egzarchatu.

Bukareszt 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Król Karol w towarzystwie następcy tronu udaje się w podróż inspekcyjną do ujść Dunaju pod Suliną, przyczem zwiedzi budowany pod Feteszti most na Dunaju.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Kijów 20-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Bracia Tereszczenko kupili od spekulanta 15,000 pudów mączki cukrowej krystalicznej z odbiorem na stacji Gruzskoje w listopadzie po rs. $4.42^{1}/_{2}$; spekulanci od spekulantów 4800 pudów z odbiorem na stacji Popielnia w październiku po rs. 4.25 i 4800 pudów z odbiorem na stacji Czernorudka w listopadzie po rs. $4.27^{1}/_{2}$ za pud.

Berlin 20-go września, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)

Ruble w gotówce 212 75 (wczoraj 212.—)

Ruble na dostawę 212 00 (wczoraj 211.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Grzyb...*. — Otwarta w Towarzystwie muzycznem bezpłatna szkoła śpiewu zbiorowego ma przedewszystkiem na celu rozwój muzykalności. Leży to w zadaniu Towarzystwa muzycznego, zupełnie tak samo, jak np. Towarzystwo sztuk pięknych działa w imię wyrobienia pośród ogółu zamiłowania do sztuki plastycznej. Niemniej Towarzystwo muzyczne, otwierając szkołę, miało na myśli wyrobienie chóru, który w muzyce zajmuje nader wybitne miejsce. Tylko osoby zupełnie obce znaczeniu muzyki w ogóle, lekceważą śpiew zbiorowy; chór, jako całość, w zupełności można porównać z najbardziej nawet poszukiwanymi solistami. Historja „bezpłatnej” nauki śpiewu u nas dałaby się wyprowadzić od jasełek; rzecz ta posiada oddzielną monografję, której na tem miejscu streścić niepodobna. Od czasu istnienia Towarzystwa muzycznego bezpłatna nauka śpiewu chóralnego trwa nieustannie, obecnie jednak dopiero, z chwilą otwarcia oddziału pedagogicznego sekcji śpiewu chóralnego, nadano jej nazwę „klasy”. Prerogatywą uczniów jest bywanie bezpłatne na wszystkich koncertach Towarzystwa, a co najważniejsza, dojście do poznania tajemnic sztuki śpiewu chóralnego. Dla wyczerpania odpowiedzi winniśmy dodać, iż wielu dzisiaj pierwszorzędnych śpiewaków rozpoczęło swoją karjerę od śpiewu zbiorowego.

— *Panu Skul...., stałemu prenumeratorowi.*—Dezynfekcji pościeli, bielizny i t. p. płóciennych przedmiotów najlepiej dokonywać w sposób następujący. Do dużego naczynia *drewnianego* (wanny) wlać dostateczną ilość wody przegotowanej, zawierającej w roztworze sublimat w stosunku 1:1000; po dokładnem wymoczeniu bielizny w powyższym roztworze w ciągu 2—3 godzin, należy ją wypłukać w czystej przegotowanej wodzie i następnie wrzucić na 1—2 godzin w wrzącą wodę, poczem wyprać w zwykłej wodzie mydlanej. Trudniej odrazić poduszki i materace, tu bowiem wysoka ciepłota najlepsze daje wyniki. Dezynfekcja dokonywa się za pomocą pary pod ciśnieniem wyższem od zwykłego, ogrzanej do 120°. Roztwory sublimatu (1:1000) lub 5% kwasu karbolowego z trudnością mogą być tu zastosowane, trzebaby bowiem pościel całą spruć, wymoczyć włos, wypłukać go i następnie wysuszyć; przy tych manipulacjach włos i pierze mogą się łatwo uszkodzić. Inne przedmioty, używane przez chorych, jako to: łyżki, szklanki, o ile nie są cenne, lepiej zniszczyć, przedmioty drewniane zmyć gorącym roztworem sublimatu 1:1000, metalowe roztworem 5% kwasu karbolowego. Tego samego roztworu można użyć do zmycia łóżka, podłogi, ścian olejno malowanych i sufitu. Dezynfekcji zaś pokoju dokonać należy przez spalenie siarki, po dokładnem opróżnieniu go ze wszystkich przedmiotów. Obicia wreszcie i sufit należy wytrzeć dobrze chlebem i przewietrzyć pokój.

— *Busowi.* — Wiersz „Do...” napisany jest gładko i śmiało mógłby być umieszczony w albumie osoby, dla której autor go przeznaczył. Drukowanym jednak być nie może. Jest to słaba reminiscencja pięknego wiersza M. Konopnickiej „Do kobiety”.

— *Panu L.*—Bezimiennych tego rodzaju informacyj nie drukujemy.

— *Prenumeratorowi z ul. Czerniakowskiej.* — W Rydze *Ryżskij wiestnik* i *Rigasche Ztng. Kronik.*—Marszałkowska, 116.

— *Pani Helenie Bis.* — W gub. warszawskiej—koleją bydgoską.

— *Panu Wojciechowi S. w P.*— Wszystkie №№ wyczerpane, mimo chęci służyć nie możemy.

— *Pani M. Paw.*—Wszystkie wyczerpane.

— *Bocianowi łódzkiemu.*— O nadużyciach pokątnej adwokatury pisano już tyle i tyle przytaczano wypadków nadużyć, iż opisany przez pana jest niewiniątkiem!

— *Panu Zygmuntowi Sęk........*—Kamień węgielny pod budowę kościoła ewangelicko-reformowanego na Lesznie położony został d. 30-go października r. 1866-go. Poświęcenie kościoła nastąpiło d. 24-go października r. 1880-go.

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go września.

Berlińskie szacowania poranne jednogłośnie obiecywały nam płacić 211.50, odpowiadające kursowi $47.27\frac{1}{2}$ bez kosztów, i stwierdzały mocne usposobienie giełdy tamtejszej, a Petersburg taksował Londyn po $9.59\frac{1}{2}$ z odbiorem natychmiastowym, 9.68 na grudzień i 9.71 na styczeń, wszystkie kursa w żądaniu. U nas rozpoczęto obroty tanim kursem za wpłatowy Berlin 47.20 (równia 211.90 bez kosztów), lecz podniesiono tę cenę, gdy jedna z najpoważniejszych instytucyj bankowych u nas wystąpiła w roli nabywcy. Ostatecznie płacono 47.30 (t. j. 211.40 m. za 100 rs.), wywołując różnice 10 kop. dziś na korzyść Berlina i tyleż na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do końca grudnia r. b. po 47.90, do końca listopada r. b. po 47.80 i do końca października r. b. po 47.60.

W walutach obcych ruch średni, lecz dość żywy. Długi **Berlin** zbywano po 47.30. **Berlinem** krótkim obracano po 47.20, 47.25, $47.27\frac{1}{2}$ i 47.30, przeważnie jednak po 47.25 i $47.27\frac{1}{2}$, żądając 47.40. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.10. **Londyn** długi kapowano po $9.60\frac{1}{2}$ i 9.61, a krótki po $9.58\frac{1}{2}$, przy żądaniu za ten ostatni 9.60. **Paryż** krótki chciano zbyć po 38.45, a nabywano po 38.30, $38.32\frac{1}{2}$ i 38.35. Za **Wiedeń** krótki płacono 80.85, 80.90 i 80.95, przy żądaniu po 81.15. Wzięto weksle na Amsterdam po 79.85.

W papierach obroty średnie, przy tendencji niezmienionej. Żądano za listy likwidacyjne 87.85 i 87.40, względnie do wielkości odcinków, a otrzyma 87.25 za kilka tysięcy w drobnych sztukach. Wschodnie pożyczki po 99.10 wzaofiarowaniu, wszystkich trzech emisyj. Kupiono kilka pożyczek premjowych II-ej emisji po 238.25, 238.50 i 238.75. Nową pożyczkę 4% ceniono po 83.50, a ulokowano kilka tysięcy po 83.25 i 83.30. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.45 I-ej ser., 95.85 II-ej i 95.75 III, IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 997.15 i 97.20 oraz kilka tysięcy ostatniej serji po 95.50. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98, 95.50, 94.60, 94.30 i 94.20, stosownie do serji, a ulokowano parę tyięcy w setkach I-ej serji po 97.40, kilka tysięcy IV-ej serji po 94.10 i kilka tysiący V-ej serji po 93.90. Wzięto kilka tysięcy 6% listów zastawnych m. Płocka po 99.90.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.48, garniec 2.76. Dowozy bardzo małe, usposobienie bardzo mocne. Ceny warsz. Tow. spirytusu 10.50.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 20-go września 1889 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=Temp.R.
D. 19-go g. 9 w.	745.2	68	PnZ	9.2	7.3
D. 20-go g. 7 r.	745.3	90	Pd	7.3	5.8
„ g. 1pp.	737.2	78	WPd	9.9	7.9

W ciągu d. 19-go b. m. { Temperatura najniższa C. 6.9=R. 5.5; „ najwyższa C. 12.1=R. 9.6; Wysokość wody spadłej 0.0 mm.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Artykuły żywności (z dnia 20 września). — Dostawców rów równie sporo jak w zeszłym tygodniu zaległo wszystkie punkta targowe. Kupujących także sporo przybyło. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek trzyfuntowy $10\frac{1}{2}$, 11—12 kop., chleb razowy kop. $2\frac{1}{2}$—3, chleb tak zwany osiewany funt kop. $3\frac{1}{2}$. Na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek trzyfuntowy $8\frac{1}{2}$ do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1 i pół kop., za trzy $2\frac{1}{2}$ kop., czerstwe za cztery 2 i pół kop. —**Mięso** w sporej ilości na targi dostarczone, utrzymało prawie zesłotygodniowe ceny. *Wołowina* w lepszych częściach sprzedawaną była po 12—13 kop., w gorszych od 8—10 kop., polędwica od 18—20 kop. funt. Ozór od 60 do 70, cynadry 20 do 25 kop. za parę, cztery nogi 40—50 kop. Flak cały 60—70 kop., na wiązki od $2\frac{1}{2}$ do 3 kop. Łoju funt od 12—13 kop. Głowizna wołowa 5 — 6 kop. funt. *Cielęcina*: za funt z ćwierci 15—16 kop., w innych częściach od 13—14 kop. Wątróbka od 20—25 kop. Móżdżek od 15—18 kop., cztery nóżki od 15 — 18 kop. Łebek 12 do 15 kop. *Baranina*, której sporo jest na wszystkich targach, taniej sprzedawana; dyszek i comber od 11 do 12 kop., w innych częściach 6 do 8 kop. funt. *Wieprzowina*: jednakowo za funt od szynki 11 do 12 kop. żądają, boczek 12 do 14 kop. funt. Schab 14—16 kop., głowizny funt kop. 9. Kiełbasa świeża funt 15 do 16 kop. Szynka wędzona funt. 18—20, kiełbasa wędzona funt 18—20. Słonina świeża i sadło funt od 16 do 18 kop., słonina solona funt kop. 20. Szmalcu funt 20 kop. — *Prosięta* od kop. 60 do rs. 1 kop. 50 za ładne sztuki.—**Drob'** w sporej ilości dostawiony na wszystkie targi, indyki od rs. 3, indyczki od rs. 1 kop. 35, kapłony od kop. 80. Pulardy kop. 60—70, kaczki żywe od kop. 25, bite tuczone 50 do 60 kop. Gęsi żywe od kop. 80, bite od rs. 1 kop. 20. Kury od 50—60 kop., perliczki tak samo. Kurczęta od kop. 15 do 20.—**Ptactwo dzikie**: kuropatwy od 70 kop., jarząbki od 50 do 60 kop.—**Zwierzyny** sporo, zające od 90 kop., sarny od 10 do 15 rs.—**Ryby** wciąż w wysokiej cenie: łosoś świeży funt rs. 1, łosoś wędzony od kop. 70. Sandacz śnięty funt od kop. 20—$22\frac{1}{2}$. Szczupaki i karpie żywe funt od kop. 25—30, szczupaki śnięte funt od 15 do 18 kop. Inne ryby funt od kop. $7\frac{1}{2}$ do 12. Jesiotr drogi, za funt od kop. 35 do 40, ikry funt od kop. 60 do 75, węgórz także drogi, za funt od 35 do 40 kop. Raków drobnych kopa od kop. 30, większych od 75 kop. do rs. 1.50. **Nabiał** nieco więcej niż w zeszł. tygodniu dostarczony, mleko niezbierane kwarta 8—9 kop., zbierane $4\frac{1}{2}$—5 kop., śmietanki kwarta od 16 do 18 kop., śmietany kwarta od 25 do 30 kop., mleko kwaśne kwarta od 5 do 6 kop. Masło u włościan i kolonistów za funt bez soli od 25 do 30 kop., solone funt od $22\frac{1}{2}$ do 25 kop. żądają. Masło na kwarty kop. od 55 do 60 za kwartę żądają. Masło śmietankowe funt kop. 40. Sery zwyczajne 5—20 kop. Ser owczy od 18—20 kop. za baryłkę, ser szwajcarski funt od 20—60 kop., ser śmietankowy funt 18—20 kop. Twarożki od 6 do 10 kop. Jaj sporo na wszystkich targach, kopa od kop. 90, na sztuki świeże u włościanek za dwa $3\frac{1}{2}$ kop. — **Owoce**: węgierki kwarta 5—6 kop. winogron funt kop. 6—15, orzechów włoskich kopa od 20 do 40 kop., gruszki i jabłka od 1 kop. do 3. Melony sztuka kop. 25, arbuzy sztuka od 18 kop. Borówek mało i coraz drożej, żądają garniec od kop. 25—$27\frac{1}{2}$. Gruszki suszone za funt od 10 do 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—12 kop., śliwki suszone zagraniczne 25—30 kop. Powidła funt 15 kop. Miodu funt od kop. $17\frac{1}{2}$—30. Grzybów wianek duży 20—25 kop., półwianki od 9 kop. Gzybów świeżych blacik od kop. 10. Pieczarków blacik od 15 do 20 kop., rydzy blacik od 10 do 12 kop. Bedłek kupka kop. 1. Cytryny sztuka 4—5 kop., za pomarańczę od 7 — 9 kop. kupowano. — **Warzywa**: kartofle garniec od 5—6 kop., pietruszki pęczek od 1 kop., cebuli kwarta 3 kop., czosnku wianek 6 kop., chrzanu pęczek 5 do 10 kop. Kalafjory sztuka od 1 kop., ogórków mało za kopę drobnych od 15 kop., większych od 18—20 kop., korniszonów blacik od 10 kop., rzodkwi białej pęczek $1\frac{1}{2}$ kop., szczypiorku pęczek pół kop., marchwi pęczek $1\frac{1}{2}$ kop., kalarepki pęczek 2 kop., buraków pęczek $1\frac{1}{2}$ kop., rzepki pęczek do 2 kop., pomidorów sporo za sztukę od pół kop. Kapusty główka od 2—3 kop., kapusty czerwonej główka od 5—10 kop.

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia 20 września). Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 24188 pud., wieprzowiny 10824 pud., baraniny 2197 pud., i cielęciny 573 pud., razem 37782 pud. Cyfra ta mniejszą jest od zeszłotygodniowej o 199 pud. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego $12\frac{1}{2}$ kop., wieprzowego 12 kop., baraniego $10\frac{1}{2}$ kop. i cielęcego 14 kop., świeżej niesolonej słoniny 17 kop.—Inwentarz żywy płacono jak następuje: wół stepowy od rs. 67 do 107, krowa dojna od 53 rs., wieprz od 16 do 42 rs., baran średni 2 rs. kop. 70 i cielę średnie rs. 8 kop. 50. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 11 rs. — kop., baranich rs. — kop. 80, cielęcych rs. 1 kop. 35 i końskich rs. 5 kop. 25.

Libawa 16-go września.— Żyto niżej, ciężkie (z gwarancją 120 f. hol.) 72 do 73 kop. Owies biały bez miany, loco 67 do $69\frac{1}{2}$ kop., wyborowy 75—77 kop., litewski 65—66, szarpany (bez ości) wyżej, z wagą 90 funt. 77—78 kop., czarny słabo, czarno-pstry 62—63, czarny 64—55 kop;, jęczmień słabo 65 do 67 kop., wyborowy 67—68 kop., pastewny 62—64 kop., pszenica bez nabywców, hreczka lekka 75—76 kop. z gwarancją wagi 100 funtów 80 kop., groch 76 do 82 kop., siemię lniane bez zmiany 122—138, makuchy lniane 53—100 kop.; otręby pszenne 52 do 55 kop., otręby żytnie 55 do 56 kop., konopie 97—98 kop., lnica 120—140 kop. za pud. Dowóz w dniu 13-ym września wynosił: 35 wagonów żyta, 3 jęczmienia, 79 owsa, 86 wagonów różnych zbóż.

Russkie zapasy zboża i zbiory. Jeden z przedstawicieli firm odeskich w Berlinie, w odpowiedzi na znany artykuł *Levant Heralda* w przedmiocie russkich zapasów zbożowych i zbiorów, który w swoim czasie przedrukowaliśmy na tem miejscu, pisze w *Berliner Börsen Courier* z dnia 16-go b. m.: „Wywody korespondenta odeskiego dziennika *Levant Herald* są zupełnie mylne i mogą pochodzić tylko od człowieka źle, lub fałszywie poinformowanego. Nikt nie będzie utrzymywał, iż zapasy starego zboża, szczególniej pszenicy nie są dostateczne, a mianowicie wewnątrz kraju, lecz remanenta te z trudnością dają się kontrolować. Niemniej jest co najmniej naiwnem twierdzenie o 20 miljonach pudów, mających się znajdować w Taganrogu, gdyż prawdopodobnym jest zapas $\frac{2}{3}$ miljona pudów, a i tego może nie ma. Remanent 20 miljonów pudów Taganrog dotąd nie posiadał nigdy, a i w Odesie cyfra ta jest rzadkością. Co się tycze zapasów wewnątrz kraju, to nie trzeba zbyt wiele liczyć na nie, gdyż znajdują się one jeszcze tylko w niektórych okręgach, podczas gdy inne miejscowości jak naprzykład Krym, linja sewastopolska i fastowska częściowo, są zupełnie wyprzątnięte. Zbiór nowego ziarna jest bezsprzecznie zły, i dał zaledwie czwartą część ostatniego zbioru w tych miejscowościach, gdzie stosunkowo jest dobry, podczas gdy w innych, jak naprz. w okręgu południowym, około Odessy i w Krymie, trzeba będzie literalnie zboże kupować. To się odnosi do pszenicy ozimej, podczas gdy girka udała się względnie lepiej, w gatunku jest jednak lekką i drobną. Tylko taki towar jest też obecnie ofiarowanym, co znajduje swój oddźwięk w cenach. Pszenicy ozimej nie chcą zupełnie sprzedawać, pomimo zapasów starego towaru, sięgających 5 do 600,000 czetwierti; w ogóle oczekują na zapotrzebowania z zagranicy, co nie da na siebie czekać. Żyto miało zbiór jak najgorszy i nie dowożą go wcale; zapasy żyta są minimalne. Jęczmień, którego zbiór zapowiadał się stosunkowo dobrze, nie dotrzymał obietnic, gdyż dowozy tego ziarna, jak na obecną porę roku i piękną pogodę, są nadzwyczaj małe”.

— *Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych* podaje do wiadomości publicznej o wakujących dla biednych tutejszej gminy starozakonnych wsparciach z niżej wymienionych legatów w zawiadadywaniu zarządu gminy pozostających.

1) Z legatu sukcesorów b. p. Arnolda Wildera: a) rs. 150 dla 5-ciu biednych rodzin, posyłających dzieci swo do szkół publicznych w Warszawie po 30 rs. dla każdej, z wypłatą w dwóch ratach półrocznych po rs. 15 i b) rs. 100 dla biednych rzemieślników.

Pierwszeństwo do korzystania z zapomóg w mowie będących służy krewnym b. p. Arnolda Wildera.

2) Z legatu niegdy Abrama Mendla Etitngera rs. 76 dla mającej wyjść za mąż biednej panny, krewnej testatora z linji ojca jego niegdy Michała Ettingera.

3) Z zapisu sukcesorów b. p. Hersza i Majty małżonków Przepiórka: a) rs. 40 na zasiłek dla dwóch biednych rzemieślników po rs. 20 dla każdego; b) rs. 30 dla dwóch biednych wdów dla każdej po 15 rs. i c) rs. 50 dla biednej panny mającej wyjść za mąż.

4) Z legatu b. p. Jankla Mirabla rs. 70 dla ubogich całkowitych sierot.

Osoby pragnące ubiegać się o powyższe wsparcia winne wnieść podania do zarządu warszawskiej gminy starozakonnych najpóźniej do d. 15/27 października r. b. z dołączeniem poświadczenia ubóstwa przez opiekuna ubogich wyznania mojżeszowego właściwego cyrkułu, zaś krewni b. d. Arnolda Wildera i Abrama Ettingera winni są oprócz tego przedstawić dowody, przekonywające o ich pokrewieństwie.

Za prezesa, członek zarządu *L. Korngold.*
Sekretarz *I. L. Grosglik.*

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 12-go września 1889 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
51	Ogrodowa	Krecińska Mat.	Wdowa, dz. dr. 6-ro.
10	Litewska	Jagodzińska Jó.	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
9	Krochmal	Woltenbrait Su	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
80	Sienna	Wopińska Fran.	Wdowa, dz. 4, ojciec stary.
21	Krucza	Szafrański Woj.	Żona chora, dz. dr. 4 chorych.
6	Wałowa	Jenta Mol	Wdowa chora, dz. dr. 5-ro.
29	Pawia	Rojze Frankiu	Wdowa, chora, dz. dr. 5.
1	Kozia	Jabłońska Mar	Bez pomocy od męża, dz. 3-je
69	Gęsia	Sura Filaret	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
4	Rycerska	Krajczyńska Kl	Wdowa, sparaliż. i niewid.
15	Aleksandr.	Wojdalska Mar	Chora obłożnie, mąż bez miejsca, dzieci dr. 4-ro.
288	Praga Mok	Myszkota Marja	Wdowa, suchotnica, dz. dr. 3, matka stara.
7	Praga	Suprynowicz M	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
83	Czerniako.	Czech Kamilla	Chora, mąż nieobecny, dz. 4.
6	Wróbla	Dutkiewicz An.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.

LISTY NIEDORĘCZONE i NIEWYSŁANE

dnia 16-go września r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Dobrzańska—list z Warszawy, 2) Józefa Smolińska z Warszawy, 3) S. Becher z Warszawy, 4) Wiktor Niewiarowski z Warszawy, 5) Paszkowska z Warszawy, 6) Marjanna Borowska z Warszawy, 7) Maksymiljan Dutlinger z Warszawy, 8) Jadwiga Dyzmanska z Warszawy, 9) Lucjan Kornacki z Warszawy, 10) Konstanty Sobański z Warszawy, 11) Marja Biernacka z wagonu pocztowego, 12) Jan Bartoszewski z wagonu pocztowego, 13) Julja Dederowicz z wagonu pocztowego, 14) Antoni Daniecki z wagonu pocztowego, 15) Adam Sosnowski z Potworowa, 16) A. K. Radzikowska z Kijowa, 17) Leonida Drużyna z Tyflisu, 18) Marja Bondarewa z Pragi, 19) Aleksandra Blantna z Kowala, 20) Dawid Plesonk z Taganrogu. 21) Dawid Plesonk z Taganrogu, 22) Helena Fedecka ze Zwierzyńca, 23) Leon Markowicz z Wilna, 24) Icek Zangel z Gniewoszewa, 25) Nejman z Petersburga, 26) Marja Ciechanowicz z Petersburga, 27) Wojciech Bolerski z Radomia, 28) Anna Begierska z Podberezy, 29) Aniela Łuban z Sokołowa, 30) Józefa Kozłowska z Częstochowy, 31) D. Boczorynusa z Sokołowa, 32) Marja Ciechanowicz z Ostendy, 33) Orland z Paryża, 34) J. Rakowicz z Nordenrey, 35) Afon Got z Lieds, 36) Marja Kotniewa Lenk, 37) Marja Kotniewa z Moskwy, 38) Adelstajn z powrotem z Druskiennik, 39) Machimowicz z powrotem z Krakowa, 40) Stanisław Gumiński z powrotem ze Szczawnicy 41) S. Buchowitz z powrotem z Ostendy, 42) Aleksandra Bielicka z Kielc, 43) Luisa Müncheimer z powrotem z Iwonicz. 44) Roman Kaniewski z powrotem z Berdyczewa, 45) Parja Przechadzka z powrotem z Buska, 46) Silberstejn z powrotem z Ameryki. — **Listy otwarte**: 47) Zelman Bijum miejscowy, 48) Chaim Rozentel z wagonu pocztowego, 49) D. Ginsberg z wagonu pocztowego, 50) M. Ch. Birnbeim z wagonu pocztowego, 51) Marjan Malek z wagonu pocztowego, 52) Marja Bielska z Kobrynia.—**Przesyłki pod opaską**: 53) Gandater pieczeć nieczytelna.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Paweł Jukie w Rownie, 2) Zofja Ryszkiewicz w Proszowicach, 3) Helena Dziekońska adres nie wskazany, 4) Ryszard Sietnicki adres nie wskazany, 5) Kapliński adres nie wskazany. —**Listy otwarte**: 6) Mowsza Glikson adres nie wskazany. — **Przesyłki pod opaską**: 7) A. Lewicki w Lusztojnie 8) Bijakowski w Łowiczu.

Wykaz

numerów pożyczek premjowych russkich 5% z 1864-go roku (drugiej emisji), wylosowanych z wygraną, oraz amortyzowanych w ciągnieniu dnia 1 (13) września 1889-go roku.

Serja	Nr	Wygrał Rs.	Serja	Nr	Wygrał Rs.
10803	6	200,000	13593	20	8,000
6114	46	75,000	19155	9	
16488	41	40,000	6325	20	
4341	42	25,000	7449	14	
2026	30		15464	15	
11818	37	10,000	16108	27	5,000
18129	38		17003	1	
326	41		17433	15	
3013	35	8,000	17924	37	
12865	49		19368	6	

Wygrały po Rs. 1,000:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
1355	33	2617	6	7744	9	10974	50	13702	38
2219	3	4794	16	7891	7	11651	6	14308	5
2340	48	4911	3	9380	1	12135	13	16116	29
2529	49	5488	25	10557	8	12761	28	16709	27
				16768	13.				

Wygrały po Rs. 500:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
83	45	3257	1	7859	15	12284	44	16200	49
91	38	3418	22	7873	40	12363	34	16257	25
155	5	3421	34	7968	12	12364	20	16340	12
159	50	3449	20	8046	45	12629	25	16382	8
315	14	3618	27	8154	14	12687	49	16438	18
322	45	3676	38	8422	5	12788	19	16456	9
330	40	4079	34	8658	44	12922	15	16511	40
335	11	4160	17	8679	42	12977	14	16541	34
352	38	4167	24	8710	15	12986	8	16773	25
365	31	4292	24	8761	49	13001	50	16945	6
365	41	4513	12	8764	39	13215	37	17052	23
399	38	4613	7	8806	7	13239	11	17185	43
477	24	4656	35	8811	33	13246	49	17410	1
545	40	4788	42	8847	15	13307	20	17436	27
544	26	4797	30	8914	11	13338	40	17445	27
632	14	5016	12	8950	49	13361	46	17460	3
712	17	5110	16	9159	13	13371	12	17467	34
732	45	5124	38	9200	29	13382	49	17502	47
762	35	5313	32	9216	35	13521	2	17599	26
768	8	5373	48	9430	47	13541	20	17635	3
824	40	5443	45	9509	49	13561	30	17650	1
922	19	5518	41	9520	4	13626	20	17658	30
954	38	5663	13	9522	32	13669	34	17687	36
1039	9	5774	17	9762	43	13733	4	17833	42
1366	23	5948	13	9850	8	13871	35	17873	23
1559	39	5952	16	9850	41	13890	44	17885	37
1573	19	5960	4	9874	45	14004	33	17901	25
1586	8	6104	50	9961	49	14067	41	17914	26
1597	16	6117	43	10051	18	14248	14	17997	20
1747	15	6309	26	10072	38	14374	1	18094	22
1850	10	6331	3	10136	31	14551	32	18151	23
1940	27	6334	29	10234	1	14606	3	18168	19
1940	40	6429	41	10251	38	14693	20	18227	43
1983	49	6474	31	10371	37	14714	29	18385	41
2006	34	6700	33	10414	15	14719	36	18387	33
2152	25	6707	1	10747	21	14746	21	18711	13
2219	27	6847	2	10757	49	14759	23	18771	26
2312	22	6869	15	10841	42	14833	8	18833	37
2326	11	6927	29	10948	32	15025	29	18938	31
2327	22	7010	30	11057	10	15067	23	19247	6
2363	18	7042	24	11075	17	15069	43	19619	45
2394	28	7062	8	11334	32	15347	28	19624	9
2438	12	7083	19	11457	22	15362	49	19629	38
2538	34	7115	18	11458	23	15389	4	19782	41
2544	13	7136	41	11466	22	15398	47	19926	26
2638	26	7162	23	11523	38	15433	1	20000	26
2732	21	7285	37	11580	49	15559	3		
2803	33	7415	5	11644	41	15659	23		
2900	49	7505	7	11985	37	15734	42		
2929	14	7640	13	12082	21	15884	10		
2964	37	7674	6	12154	36	15930	13		
2980	2	7747	23	12181	18	16008	42		
3067	4	7798	45	12226	38	16013	47		
3213	47								

Razem 300 wygranych na sumę 600,000 rs.

Wypłata wygranych dokonywać się będzie wyłącznie w Banku Państwa w Petersburgu, za potrąceniem 5% na rzecz skarbu, począwszy od dnia 1 (13) grudnia 1889-go roku.

Następujące numera seryj wyszły w temże ciągnieniu na amortyzację:

221 521 871 1023 1100 1130 1271 1287 1338 1418 1875 2275 2380 2484 2700 2852 2888 2892 2966 3150 3210 3608 3620 3848 3854 4107 4781 5582 5715 6206 6288 6363 6433 6589 7018 7029 7248 7668 7869 7962 8231 8387 8713 9505 9438 9523 9728 9893 10113 10206 10458 10675 10696 11506 11512 12063 12252 12297 12674 12978 13021 13093 13184 13517 13575 13597 13671 13907 15417 15944 16145 16221 16223 16309 16328 16784 17387 17412 17876 17970 18054 18231 18264 18319 18699 18889 18953 19307 19308 19337.

Razem 92 seryj, zawierających 4,600 biletów na sumę 575,000 rs.

Wypłata za amortyzowane bilety po rs. 125 za bilet, dokonywać się będzie w Banku Państwa, jego filjach i kantorach, począwszy od dnia 1 (13) grudnia 1889-go r.

Z powierzonych materjałów
przyjmują się do roboty:

Szlafroczki damskie od rs. 3.
Kaftaniki, Bluzki itp. od rs. 1 kop. 50.
Ubrania dziecinne od rs. 1 kop. 20.

W ogóle przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres wyrobów kobiecych wchodzące.

Książki szkolne i ozdobne oprawiają się po cenach bardzo przystępnych.

Nadto na obecną porę przygotowano:

Szlafroczki wełniane, matinki, sukienki dziecinne, krawaty męzkie

oraz

Duży wybór wyrobów włóczkowych.

Bazar wyrobów kobiecych

Wierzbowa 6, Hotel Angielski. 1148r

Młyn Parowy OLGIŃSKI
istniejący od roku 1854
ulica Leszno Nr 100.

3098

Zawiadamiam niniejszem pp. ***handlujących zbożem,*** iż przyjmuję takowe w każdej ilości do ***przemlenia na mąkę żytnią,*** czyniąc przytem niektóre ustępstwa i ułatwienia. Pp. ***komisantom*** za dostarczone przez nich transporty, ***osobne*** zapewnia się ***wynagrodzenie.*** Dla bliższego porozumienia uprasza się udawać do domu nr 3 przy ulicy Pięknej mieszkania 2. Każdodziennie do godziny 10 zrana i od 7—9 wieczorem.

Letni Cyrk Francuski Houcke i Gaberel

Występ sławnej trupy Flora, składającej się z 8 dam w swoich mitologicznych żywych obrazach i statuach marmurowych. Oprócz tego występ wszystkich artystów. 1012

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 3126

— ***Kasprowicz*** lekarz-dentysta powrócił zagranicy. 3135

— Dr ***NIESZKOWSKI*** powrócił. Bracka nr 8. 1106

— Dr ***J. Pluta,*** ordynator kliniki uniwersyt. ocznej, powrócił. Bracka 5. Przyjmuje z chorobami oczów od 4—6 po poł. 3080

3016 ***Lekarz-dentysta J. Oppenheym,*** powrócił z Paryża. Senatorska 11, dom Koeslera.

Od Lecznicy Długa 21.

Dr ***OŁTUSZEWSKI*** rozpoczął przyjęcie chorych w lecznicy z cierpieniami wewnętrznemi specjalnie płuc, nosa i jamy nosogardzielowej. 3151

— Dr ***Adam Ciągliński*** powrócił, Chmielna 35, od 5—7-ej. 1142r

— Dr ***SŁONIMSKI,*** choroby chirurgiczne i ***moczo-płciowe,*** Niecała 6, do 11 i od 4 do 6-ej. 3172

— ***P. A. SLIWICKA,*** właścicielka magazynu mód, Marszałkowska 145, wyjechała za granicę. 3162

— ***Oskar Scheller,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Przejazd 9). 3157

APTEKA

na prowincji w dobrej miejscowości, do sprzedania. Obrót roczny 3,500. Bliższych szczegółów udzieli Bergman, Rymarska 16, fabr. wyr. skórzanych. 1145

— ***Mikołaj Korenfeld,*** adwokat przysięgły, powrócił. Żabia 9. 1143r

WŁADYSŁAW OSTROWSKI, profesor Instytutu Muzycznego, przeniósł mieszkanie Hoża nr 32. 3160

— ***Pianistka Ludwika Majewska.*** powróciła do Warszawy. Nowogrodzka nr 24. 3148

— ***Ludwik Didier,*** właściciel fabryki ***cerat, z synem Ignacym wyjechali do Paryża.*** 3167

Tytus Kowalski,

właściciel magazynu futer, ***d. J. Penkala, ul. Senatorska nr. 10,*** powrócił z Paryża, a zakupione modele i materjały na wierzchy futer już nadeszły. 1135

Komitet Towarzystwa Muzycznego

ma zaszczyt zawiadomić członków Towarzystwa, że z dniem 25 września r. b., t. j. we środę, otwiera się sezon koncertowy a zarazem podaje się do wiadomości, że wskutek życzenia wielu członków Towarzystwa, ustanowiony został abonament półroczny na miejsca rezerwowane po rs. 4 za krzesło.

Zamówienia na miejsca numerowane kancelarja Towarzystwa przyjmuje codziennie w godzinach zwykłych, jak również wydaje bilety wejścia. 1137r

Dyrekcja
dróg żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Z dniem 15 (27) września r. b., wprowadzone będą w wykonanie aż do zmiany nowe specjalne taryfy na przewóz zboża, nasion oleistych, mąki i kaszy do stacyj pogranicznych dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej z następujących stacyj dróg żelaznych russkich:

Nra 805 i 808 ze st. d. ż. kozłowo - woroneżsko-rostowskiej do st. Aleksandrów d. ż. warszawsko-bydgoskiej.

Nr 816 ze st. dr. żel. orłowsko-griazskiej do st. Granica i Sosnowice d. ż. warsz.-wied.

Nr 867 ze st. d. ż. libawo-romeńskiej do st. Granica d. ż. w.-w.

Nr 848 ze st. d. ż. tambowsko-kozłowskiej do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nr 823 ze st. d. ż. riazańsko-kozłowskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. w.-w.

Nra 806, 807, 809 i 810 ze st. d. ż. moskiewsko-kurskiej do st. Aleksandrów d. ż. warszawsko-bydgoskiej.

Nra 811, 812, 821 i 839 ze st. d. ż. moskiewsko-kurskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. warszawsko-wiedeńskiej.

Nr 817 ze st. d. ż. morszańsko-syzrańskiej do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nr 818 ze st. d. ż. morszańsko-syzrańskiej do st. Granica d. ż. w.-w.

Nr 814 ze st. d. ż. riażsko-morszańskiej do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nr 827 ze st. d. ż. riażsko-morszańskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. w.-w.

Nr 819 ze st. d. ż. orenburskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. warsz.-wied.

Nr 840 ze st. d. ż. orenburskiej do st. Aleksandrów d. ż. warsz.-bydg.

Nra 824 i 826 ze st. d. ż. riażsko-wiazemskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. w.-w.

Nra 831 i 838 ze st. d. ż. riażsko-wiaziemskiej do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nr 825 ze st. d. ż. liweńskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. warszawsko-wiedeńskiej.

Nr 834 ze st. d. ż. liweńskiej do st. Aleksandrów d. ż. warszawsko-bydgoskiej.

Nr 828 ze st. d. ż. tambowsko-saratowskiej do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nr 858 ze st. d. ż. tambowsko-saratowskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. w.-w.

Nr 829 ze st. d. ż. samaro-ufińskiej do st. Sosnowice i Granica d. ż. w.-w.

Nr 830 ze st. d. ż. samaro-ufińskiej do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nra 843, 852 i 853 ze st. d. ż. poleskich do st. Sosnowice i Granica d. ż. w.-w.

Nra 854, 855, 864 i 865 ze st. d. ż. poleskich do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nr 846 ze st. d. ż. muromskiej do st. Aleksandrów d. ż. w.-b.

Nr 857 ze st. d. ż. muromskiej do st. Sosnowice d. ż. w.-w.

Powyżej wymienione taryfy pomieszczone zostały w numerze 39-ym zbioru taryf dróg żelaznych russkich. 1146r

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

podaje do wiadomości, że z dniem 11 (23) września r. b., przestaną kursować następujące miejscowo-osobowe pociągi:

osobowy wychodzący z Nowo-Georgiewska o g. 8 rano, przybywający do Warszawy o godz. 9 m. 21 rano i osobowy wychodzący z Warszawy o godz. 4 m. 15 po południu, przybywający do Nowo-Georgiewska o godz. 5 m. 32 po poł.

Od tej również daty nie będą wyprawiane pociągi osobowe, kursujące w każdą niedzielę i święto między Warszawą i Nowo-Georgiewskiem. Wyżej wymienione pociągi wysłane będą po raz ostatni z Warszawy i Nowo-Georgiewska w dniu 10 (22) września r. b., to jest w niedzielę. 1147r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *H. B.*—Odpowiedź przed kilku tygodniami wysłana pod wskazanemi ówcześnie literami i numerami. 3177

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji tabela wygranych 2-ej klasy 153-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20 września 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.40	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.60	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.45	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.15	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.45	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.—	—.—
„ „ „ II	95.50	—.—
„ „ „ III	94 60	—.—
„ „ „ IV	94.30	—.—
„ „ „ V	94.20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.85	—.—
„ „ małe	87.40	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.-	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	— —	—.—
„ „ „ 1866	-.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.15	—.—
II „ „ „ 100	99.15	—.—
III „ „ „ 100	99.15	—.—
4% nowa pożyczka	83.50	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 116[1]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 223[0]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 183[4]
Od Listów likwidacyjnych kop. 115[1]
Od Obligów m. Warszawy 207[1]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 20-go września 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstrai dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	630	650
„ „ wyborowa	—	—	670	—
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	505	—
„ średnie	—	—	465	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	285	315
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	38	42	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 9-go lipca 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78%	8,35[7]	8,38[7]	2%
Pojed. szynk. „ „	2,72	2.73	

Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 40.

DEWAJTIS.
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,
uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 1365

KSIĘGARNIA
Teodora Paprockiego i S-ki
w Warszawie, 41 Nowy-Świat 41,
zawiadamia przedpłacicieli dzieła A. Schroota
„Życie i zdrowie człowieka"
w tłumaczeniu d-ra A. Fabiana,
że 5-ty (ostatni) zeszyt tegoż dzieła wyszedł z druku i jest do odebrania w księgarni wydawców i tych pośredników, którym opłata na całość opłaconą została.
Cena egzemplarza kompletnego **rs. 3 kop. 20**; z przesyłką pocztową **rs. 3 kop. 50.** 1690r

Znowu po Exsiccatorze poprawialiśmy roboty,
a mianowicie:
w domu W. Mayeta Adwokata, Nowy-Swiat 28 i w Szkole Technicznej Kolei Wiedeńskiej, ulica Chmielna. — Zaznaczamy, że w obu wyżej wymienionych miejscowościach, **ROBOTY BYŁY WYKONANE PRZEZ SAMEGO WYNALAZCĘ.**
NB. W roku zeszłym przerabialiśmy po tym **„jedynym pewnym w XIX wieku wynalazku,"** w Smardzewie u W-go Morawskiego, w Wawrze u W-go Dąbkowskiego, w Nowej-Aleks. (Puławach) u JW. Arcimowicza, w budynkach Warszawskich Tramwajów i w wielu innych.
Firma „GUDRONIT,"
Budowniczy A. Ciszewski i S-ka,
Warszawa, **Wierzbowa 6.** 1559R

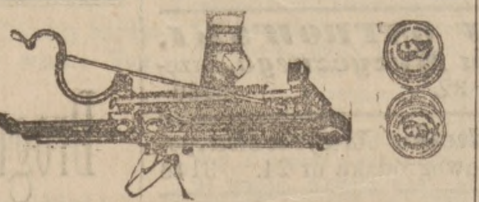
„AGRIKOLA."
SPRZEDAŻ OWSA
po cenach przystępnych, 1106
Długa № 20, wprost Soboru.

STRUNY WŁOSKIE
w najlepszym gatunku Andrzeja Ruffini, znane z dobroci, nadeszły do fabryki instrumentów muzycznych **Ignacego Chruścickiego.** dawniej Ruderta, Plac Zamkowy № 97. 1205

Ważna wiadomość!

Przybyłem z Andreasberga z dużym świeżym transportem **Kanarków** z gór Harcu, bardzo ładnie śpiewających **w dzień i przy świetle.** Papugi szare i zielone, dobrze gadające i śpiewające, **Kakadu, Inseparables** i malutkie **amerykańskie ptaki**, złote i srebrne **rybki i małpy, — Nowo-Senatorska**, Hotel Litewski.
Ernest Peszel.
1179

Pompa parowa
z fabryki Scholtze & Repphan, dubeltowo działająca, mało używana, do sprzedania. Chmielna Nr 13. 1188





MASZYNY
do **Szycia** i do POŃCZOCH.
najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek. Sprzedaje na **tygodniowe** lub **miesięczne raty.**
JULJAN BERG 1r
Mazowiecka Nr 16.

1669R
Zdolne PANNY
do okryć, potrzebne zaraz.
Bogusław Herse.
Senatorska 10.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych.
Z rozpoczęciem kursów
w Warszawskiem Konserwatorjum Muzycznem,
KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
F. HOESICK'A w Warszawie,
poleca następujące dzieła i podręczniki, wydane przez
Profesorów tegoż Konserwatorjum.
Szkoła na Fortepian przez **Leberta i Stocka,** spolszczona przez **Wł. Żeleńskiego** nowo opalcowana przez **R. Strobl'a.** Cena kompletu rs. 5.50.
„ Część I „ 4.
„ „ II „ 2.
Duvernoy, op. 120, Szkoła biegłości, wyd. nowe przez **R. Strobla.**
Cena **rs. 1.20,** w 3-ch kajetach po kop. 50.
Duvernoy, op. 168, Szkoła stylu, wyd. nowe przez **R. Strobla.**
Cena **rs. 1.20,** w 3-ch kajetach po kop. 50.
Noskowskiego. Krótka i łatwa Szkoła na fortepian dla dzieci.
Cena **rs. 2.**

DO ŚPIEWU:
Horbowskiego. Szkoła śpiewu, teoretyczno praktyczna.—Część I-sza Teorje, przykłady.
Cena **rs. 3.60.**
Część II. Wybór 52-ch Ćwiczeń, **rs. 1.50.**

NA SKRZYPCE:
Górskiego Wład. Praktyczna Szkoła na skrzypce.
Część I dla początkujących, **rs. 2.**
„ II 5 pozycji **rs. 2.25.**
„ III Przygotowania do Etud Krautzera, **rs. 2.50.**
Noskowskiego. Krótka i łatwa Szkółka na skrzypce dla dzieci.
Cena **rs. 2.** 1630

729R



Towarzystwo Czarnomorsko-Dunajskiej Żeglugi Parowej,
utrzymuje terminową komunikację osobową i towarową, pomiędzy **Odessą** a portami **Dunajskiemi i Prutskiemi, Rossji, Rumunji, Bułgarji i Serbji** i bezpośrednią komunikację z głównemi stacjami **Dróg Żelaznych Warszawskich, Drogi Moskiewsko-Kurskiej i Kursko-Kijowskiej,** jak niemniej z portami **Morza Czarnego, Azowskiego, Marmora i Śródziemnego.**
Statki odchodzą z Odessy co tydzień: do portów russkich co Sobota o godz. 2 po poł. do portów zagranicznych co Środa o godz. 3 po południu.
Agent Towarzystwa
Ernest Gay, Włodzimierska 11 w Warszawie.
Biuro główne Towarzystwa **w Odessie,** Ekatierynenskaja, dom Ks. Gagarynowej. 72

Złoty Medal 1885 r.
KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 926R

Lekcje Tańców
udzielam u siebie i po domach prywatnych.
Leszno № 8, m. 25. 1175
Art. Teatr. Warsz. **Pflanc.**

1167
5 Pokojów,
przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z wszelkiemi wygodami, od 1-go Października. Prożna 8, obok Nowozielnej. Wiadomość na miejscu.

Folwark Leśniewo dolne,
o wiorst 10 od stacji Ciechanów, drogi żelaznej Nadwiślańskiej odległy, obejmujący powierzchni **włók 12**, bez **żadnych serwitutów,** w ograniczeniu bezspornem i okopcowanem, jest zaraz **do sprzedania** z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów i pod dogodnemi warunkami.
Bliższe i szczegółowe objaśnienia co do warunków sprzedaży—na gruncie, lub w Warszawie, Bednarska № 1, u Inżeniera Sumińskiego. 1184

ZAKŁAD WAPIENNY
KADZIELNIA
pod Kielcami.
Jedyne wapno marmurowe w kraju, nagrodzone listem pochwalnym na wystawie warszawskiej w r. 1885. Zakład dostarcza codziennie świeże wapno z marmuru po cenach umiarkowanych hurtownie i detalicznie na zlecenia.
Adres: Zakład wapienny Kadzielnia przez Kielce, N. Dobrzyński i S-ka, albo N. Dobrzyński w Kutnie. 1639r

Fabryka Krochmalu
do wydzierżawienia od 1-go Października 1889 r.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1644R

Strojenie Fortepianów HOROWICZ,
Wspólna 42. 1123

Kaucjonowane Kantory
rekomendacji służących i oficjalistów ŁUCZYŃSKIEGO,
Nowy-Swiat Nr 4 obok straży ogniowej **i Podwale Nr 6,** na dole.
Mając przy nadchodzącym **kwartale** do umieszczenia bardzo znaczną ilość **służących obojga płci,** w chlubne świadectwa zaopatrzonych, pośpieszam zawiadomić o tem Osoby interesowane; o spieszne zapisy upraszam.—**J. Łuczyński.** 1643R

Crême Grolich
usuwający, pod najzupełniejszą gwarancją pryszcze potne, wyrzuty wątrobiane, opaleniznę, czerwoność nosa i t. p., utrzymującą płeć do późnego wieku w świeżości. Skład główny u J. Mrozowskiego—Skład materjałów aptecznych w Warszawie. 1517R

TEKTURA KAMIENNO-SMOŁOWCOWA

do pokrywania dachów, wyrabiana w fabryce Soczewka, powiat Gostyński, gubernja Warszawska.

Dachy z tektury kamienno-smołowcowej, ręcznego wyrobu, stanowią lekkie, trwałe, bezpieczne i tanie pokrycie, **wypróbowane w kraju od lat 30.**—Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, stawiają te dachy na równi z dachami metalowemi, co do wysokości składek assekuracyjnych.—Zamówienia przyjmują się w Zarządzie Fabryki Soczewka lub w Warszawie, w Kantorze przy ulicy Granicznej Nr 15.—Cena 1 łokcia kwadratowego m. polsk. 10 kop.—Cena 1 łokcia kwadratowego z pokryciem 17 kop.—Broszurki objaśniające na żądanie franco i bezpłatnie. 1199



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
J. FRANASZEK.

Posiada zawsze na składzie: **Obicia papierowe** najświeższych deseni i kolorów w gatunkach od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do **Obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych,** za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została Dyplomem Uznania.

Ceny stałe i umiarkowane; na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. Za akuratne wykończenie robót poręcza się.

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis.

Wielki wybór Cerat i Rolet.

GŁÓWNY SKŁAD
15 Krakowskie-Przedmieście 15.

TRAN LEKARSKI
tegoroczny, żółty oraz **biały parowy, prawdziwy**
LOFODZKI,
POLECA
Skład Materjałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO,
1689R **ulica Miodowa Nr 8 (nowy).**

Specjalna Fabryka Gorsetów
„Marie"
Niecała Nr 1,
potrzebuje
PANIEN
kompletnie uzdolnionych do szycia Gorsetów na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem.—Robota stała na miejscu. 1672R

JUŻ
zaopatrzony został w wielki wybór jesiennej i zimowej Garderoby mezkiej Magazyn Wiedeński, Miodowa 2. 1096

Specjalny Skład 1591R
Kachetyńskich Win
pod firmą **„KAUKAZ"**
136, Marszałkowska 136,
róg Świętokrzyzkiej,
poleca **najlepsze Wina czerwone i białe,** oraz **słodkie,** w cenie **od 35 kop. do 2 rs. za butelkę.**

1208
Stancja dla Uczniów
Szkoły Realnej z pozwolenia władzy, przy ulicy Kanonja № 26, obok szkoły. Stróż wskaże.—Cena przystępna.—Konwersacja języka russkiego.—Korepetytor na miejscu.

Nauka Rzemiosł
dla Kobiet,
Nr 11, Hoża Nr 11,
u J. Świeżawskiej.
Rozpoczynają się kursa: **Krawieczyzny, Bielizny, Krawatów, Strojów, Gipiur, Dżetów, Introligatorstwa, Heljominiatur** i t. d.
Opłata **Rsr. 5** miesięcznie.
Przytem **pracownia Kapeluszy i Dżetów.** 1569R
Zakład na dole od frontu.

Mieszkanie
do wynajęcia od 1-go Października 1889 r., przy ulicy Instytutowej w Pałacyku pod № 1—1726 i, 13 pokojów, 2 przedpokoje, 1 kredens, 1 antresola, 1 wanna, 1 waterklozet, w suterynie 1 kuchnia, 4 pokoje, 1 spiżarnia, 1 drwalnia, 1 stajnia, 1 wozownia, 1 skład na siano, 2 piwnice, 1 lodownia, 1 góra wspólna, do tego ogród angielski z fontanną i tarasem. 1189

WEKSEL
Eljasza Broniatowskiego na rs. 185 kop. 42, płatny 11 Września r. b. na zlecenie St. Beeli et Comp.—zaginął.

Łaskawy znalazca zechce odesłać Broniatowskiemu w Częstochowie.—Nadmienia się, że weksel powyższy ostrzeżeniem niniejszem unieważniony został. 1207

St. Beeli & Comp.

Gwintownice do szrub i muter,
Wiertarnie do żelaza i drzewa,
Tokarnie, 1527r
Nożyce i Sztance do blach i do żelaza,
Rozwiertacze do rur,
Młynki do farb,
oraz różne Maszyny i Przybory dla Fabryk i Rzemiosł, polecają
Rembierz & Jankowski w Warszawie,
ulica Marszałkowska № 111.

Dom i Plac.
Do sprzedania dom przy placu św. Aleksandra. Plac blisko środka miasta 12,000 łokci, razem albo częściowo po rs. 1 kop. 50.—Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep niciarski. 1172

Warszawskie Biuro Korespondencji,
Miodowa 12,
redaguje prośby do wszystkich władz sądowych i administracyjnych, przeprowadza korespondencję: w interesach handlowych i przemysłowych, jak również w sprzedaży lub zamianie domów i majątków ziemskich. 1206

OGRODNIK POLSKI
Mazowiecka 11. 1660r
MALINY, ŚLIWKI, GRUSZKI, JABŁKA (także i na kompoty), nabywać można w dni powszednie od 9-ej rano do 7-ej wieczór.

55 Nowy-Świat 55.
Skład Węgli i Drzewa
w najlepszym gatunku. — Ceny przystępne. Odstawa na każde żądanie pod zamknięciem. Dawniej Szpitalna № 2. 1204
J. Grabowski.

Do Zakładu Naukowo-Wychowawczego Ludwiki Lisikiewicz,
Nowy-Świat 57,
przyjmowane są dzieci od lat 5—11 i gruntownie przysposabiane do gimnazjum albo innych szkół.—Zapis uczniów i uczennic odbywa się codziennie.—Przyjmowani są również pensjonarze i pensjonarki. 1202

Wspólnik z 5,000 rubli,
potrzebny do Folwarku 7 włók ziemi pszennej, z łąkami i budynkami. Wiadomość, Zgoda 5, lokalu 32, od godz. 2 do 5. 1203

GRAFITOLIT
E. Krzyżanowskiego. R1391
najtańsza masa izolacyjna dla ochrony rur i kotłów parowych od utraty cieplika, **ochrania rury wodociągowe od zamarzania.**
Reprezentacja: Biuro Chemiczno-Techniczne
W. Rupniewski i S-ka,
Warszawa, **Jerozolimskie Aleje № 80.**

1185
Właściciel Folwarku Leśniewo dolne,
w powiecie Ciechanowskim, niniejszem uprzedza interesowanych, że **wszelkie umowy o kupno i sprzedaż kresencji, inwentarza** i artykułów przemysłu rolnego z folwarku Leśniewo dolne, załatwiał i nadal **załatwiać** będzie wyłącznie za pośrednictwem Domów Handlowych **„Stanisław Kujawski w Ciechanowie,"** lub **„Józef Mieszkowski w Mławie"** i jedynie takowe, za obowiązujące dla siebie przyznaje.
Henryk Sumiński Inżenier.

Bydło Holenderskie szaro-łaciaste.
Ktoby miał do sprzedania krowy i jałowiznę **rasy holenderskiej czystej krwi,** maści szaro-łaciastej (silbergrau), raczy nadesłać listowne oferty do **Antoniego Strzeleckiego, ul. Nowy-Świat № 22 w Warszawie.** 1593R

Pracownia Krawatów
pod firmą „ROZALJA"
Z WIEDNIA,
przyjmuje z powierzonego jej materjału, również przerabia stare, podług najświeższych fasonów i wymagań mody. — Marszałkowska 150, mieszkania 7. 1178

Do biura technicznego jednej z prowincjonalnych fabryk maszyn
potrzebnym jest zaraz
Rysownik z praktyką,
lub młody Inżynier.
Tylko znający język niemiecki, raczą złożyć szczegółowe oferty w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. A. A. A. 1658R

PAŁACYK
składający się z 12-tu pokojów, przedpokoju, kuchni i pokojów dla służby, oraz stajnia i wozownia, do wynajęcia od Ś-go Michała.

Mieszkanie
składające się z 5-ciu pokojów, przedpokoju i kuchni, z meblami lub bez, do wynajęcia od Ś-go Michała.

W razie żądania może być stajnia i wozownia.

LOKAL
składający się z 5-ciu pokojów, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia każdego czasu.

W razie żądania może być stajnia i wozownia.

Stajnia na 13 koni i Wozownia,
do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość, Rymarska 12, u stróża. 1667r

Do Składu Włóczek, Jedwabiu, Dżetów i t. d. **M. Kaisersteina,** Królewska 45, piąty dom od Grzybowa, nadszedł świeży transport: 1168
Fil de Perse, Fil d'Ecosse i Przędzy
w różnych kolorach, gatunku wyborowego.



MASZYNY DO SZYCIA
„SINGERA,"
Z FABRYKI
Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman
z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho.
Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.
Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.
Dwuletnia gwarancja.
Do nabycia tylko w moim sklepie
przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.
1513R **K. Koperski.**

COPAHON COPAHON
APTEKARZ
K. LEROWSKI
133 Marszałkowska 133
Z pozwolenia Departamentu Medycznego wyrabia
COPAHON
niezawodny przeciw
Rzerzączce
Cena Rs. 1.

Jak zawsze najtaniej
Obicia Papierowe
CERATY różnego rodzaju, **CHODNIKI, ROLETY, FARTUSZKI** różnej wielkości, oraz
Wycieraczki kokosowe
wszystko **w wielkim wyborze,**
poleca 1650R
A. REMBIERZ,
Krakowskie-Przedmieście № 7.

Największe w kraju składy



Fortepianów, Pianin i Organów



HERMAN i GROSSMAN.
CENTRALNY SKŁAD w WARSZAWIE, 16 Mazowiecka, dom własny, w PETERSBURGU, 33, Wielka Morska 33.
Sprzedaż na raty.
Wynajem wyborowych instrumentów od najprzystępniejszych cen. 1586r

---

KAROL KUBALSKI,
Senatorska Nr 12, b. pałac Blanka,

poleca praktyczną i tanią bieliznę męzką własnego wyrobu. **Koszule** bez kołn. i mank., z madepolamu bardzo trwałego po 1.35, takież same, gorsy webowe, podw. boczki po 1.70. **Koszule** z kołn. i mank. po 1.20, 1.50, 2.10. **Kołnierze** stojące i wykładane, modnych fasonów, poczwórne, z ang. szyrtyngu, 1/2 tuz. rs. 1.10, sztuka 20 kop. **Webowe** poczwórne, 1/2 tuz. rs. 1.40, sztuka 25 kop. **Mankiety** poczwórne, 1/2 tuz. rs. 2, para 35 kop. Takież same webowe, 1/2 tuz. rs. 2.50, para 45 kop.—Wielki wybór **Chustek do nosa, Skarpetek, Krawatów, Szelek i Parasoli od rs. 1.35.** 1160

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

SPRZEDAJE NAJLEPSZE

Krakowskie-Przedmieście 23, róg Trębackiej.
Skład firmy M. Maszkow, dawniej
BRACIA MASZKOW,
poleca Sz. Publ. świeżo otrzymane towary; **Herbatę** wyborową czarną i kwiatową, **Samowary** z najlepszych tulskich fabryk, **Tac, Miseczek, Noży** i t. p., jak również **Obrazy świętych** prawosławnych i **Krzyżyki złote** (wybór znaczny).—Ceny nizkie. 1622R
Krakowskie-Przedmieście 23, róg Trębackiej.

HURTOWNIE i DETALICZNIE.

NAJLEPSZE FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

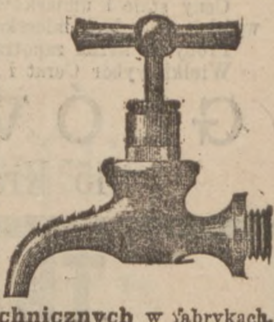


H. SOMYA

1308P



w Warszawie, ulica Złota Nr 16,
Skład wszelkich artykułów Technicznych. — Poleca się szczególnie **panom** **urządzającym**
wodociągi i kanalizacją,
z wielkim wyborem **rur** żelaznych lanych, kutych, ołowianych i sztejngutowych, **klozetów, pissoirów i misek** żelaznych emaljowanych i fajansowych, **kranów** mosiężnych, **wentyli, rezorwoarów** wszelkich systemów, **cementu** z najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych, **ołowiu, smarów i olejów** do maszyn i w ogóle wszelkich **artykułów technicznych** w fabrykach, zakładach przemysłowych i przy budowie wodociągów i kanalizacji zastosowanie mających.





Największa i jedyna w Warszawie specjalna Szkoła kroju i szycia ubiorów damskich i bielizny.
Nowo-Senatorska Nr 2,
KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO,
właściciela wielu szkół kroju (w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie i Lwowie), nagrodzonego na wystawach **medalami** za wzorowe prowadzenie szkoły, doskonały krój i za najlepszą metodę (już w 17-tu edycjach), za co też i na Wystawie Pracy Kobiet w Warszawie r. b. **jedynie tylko nagrodzony został wyższem uznaniem,** pomimo, iż, jako mężczyzna, był pozakonkursowym wystawcą.—Podręczniki jego są dotąd jedynemi do praktycznej i pewnej nauki kroju. Patenta wynalazku przyznano mu w Paryżu, Bruksélli i innych stolicach.

Nauka, pod kierunkiem K. Głodzińskiego, wykładaną jest w zupełnie inny sposób, aniżeli ją dotychczas pojmowano; z wielką łatwością i gruntownie wyuczają się panie kroju i szycia sukien, okryć i dolmanów **z zastosowaniem** do każdej mody i figury, najnieforemniej nawet zbudowanej i wielu innych szczegółów fachowych, nabywając tej biegłości, jaka jest niezbędną w krawiectwie, gdy tymczasem po innych naukach, muszą panie same dochodzić tego długoletnią praktyką i wytrwałością. Dla tego też **uczennice jego poszukiwane są bardzo na krojczynie do magazynów i nauczycielki do szkół rękodzielniczych.**

Na naukę przyjmuje K. Głodziński **każdodziennie,** po ukończeniu której wydaje świadectwa legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia krawieckiego.** Uczennicom swoim udziela kroju na sposób francuzki **bezpłatnie.**

Cena metody sukien w językach polskim i russkim **rs. 3 kop. 50,** metody bielizny **rs. 3,** linijki krojowej, ułatwiającej naukę rysunku **rs. 1 kop. 50.** 1053

Pierwsza Wielka Russka Fabryka Krochmalu



TOWARZYSTWA
MOSKWA **J. WILLMS & Co** HALBSTADT
POLECA SWOJE WYROBY, MIANOWICIE:

Krochmal ryżowy.
Krochmal pszenny.
Krochmal kukurydzowy.
Krochmal palony.

Puder ryżowy.
Maizena.
Kleber.

Sprzedaż odbywa się we wszystkich znaczniejszych składach aptecznych, kolonjalnych, oraz mydła i świec.

MAGASIN FRANÇAIS,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 1665R
Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów męzkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Nauka i wychowanie.

Adres kaucjonowanego biura nauczycielek i bon, Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. 2413r

Adres Biura nauczycielskiego Jasińskiej, Berga 6, ma do umieszczenia zaraz, nauczycieli, nauczycielki i bony. 2573r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 20753

Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2. Francuzki z dobremi świadectwami, bony niemki z Rygi są do umieszczenia. 2541r

Biuro nauczycielskie, Załęski Mazowiecka № 16. Francuzka świeżo przybyła, z szyciem, do umieszczenia. 20281

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji. W. Chmielewski, Bracka 5. 2371r

Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2346r

Długoletnia uczennica jednego z pierwszorzędnych profesorów inst. muzycznego Warsz. poszukuje lekcyj muzyki, może dawać i na swoim fortepianie. Warunki przystępne. Wiadomość: Krucza № 19, m. 7, od 9—3. 19874

Do wspólnej nauki elementarnej i średniej potrzebne dwie dziewczynki. Żurawia 15 mieszkania 12, godz. 4—6 20116

Do nauki niemieckiego języka potrzebna wykształcona niemka. Wiadomość: Bielańska 4, mieszkania 14, między 12—1 i 5—6 wieczorem. 20725

Korepetytor potrzebny dla pierwszo-klasisty, z muzyką i niemieckim, za pokój z usługą, śniadaniem i kolacją. Uczniowie instytutu muzycznego mają pierwszeństwo. Wiadomość: kiosk, róg Alei i Nowego-Światu. 20420

Kursa strojów rozpoczynają się z dniem 15 września, trwać będą do Nowego-Roku, w specjalnej szkole krojów i strojów damskich A. Gałeckiej, Podwale 10. Cały kurs trwa miesięcy dwa. 20755

Lekcje muzyki po 30 kopiejek godzina, udziela osoba wysoko muzykalna—3 godziny 10 rubli miesięcznie. Senatorska 26, mieszkania 8. 20747

Młody francuz poszukuje demi-place. Łaskawe oferty: „Espérance" przyjmuje Kurjer. 20488

Niemka wykształcona z francuzkim poszukuje lekcyj. Królewska № 21, na parterze. 19869

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem i kursem metody poglądowej, obznajmiona z gospodarstwem, poszukuje miejsca lub lekcyj. Ciepła № 19, m. № 7. 20700

Nauczycielki polki, z wyższą muzyką, śpiewem, konwersacją francuzką, niemiecką, russką, 300 rubli. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 20736

Niemiec z Kurlandji, student uniwersytetu, poszukuje lekcyj języka niemieckiego. Oferty w Kurjerze sub „Kurlandczykowi. 20477

Nauczycielka muzyki, z patentem, poszukuje lekcyj. Wykład w języku polskim i russkim. Marszałkowska 67, m. 9. — Celina Zach. Od 10 do 12-ej. 20432

Niemka nauczycielka życzy sobie udzielać lekcyj lub konwersacyj. Wiadomość: Zielna № 17, m. 5, pomiędzy 6-tą a 8-mą. 19494

Nauczyciel języka polskiego udziela lekcyj. Hoża 38, m. 21. 20097

Potrzebną jest nauczycielka na wyjazd, gimnazistka, z konwersacją i muzyką, za rs. 200. Chmielna № 29, mieszkania 10, od godziny 6 do 8 wieczorem. 20194

Pianistka życzy sobie dawać lekcje muzyki u siebie w domu, lub na przychodnią. Widzieć się można od godz. 12-ej do 2-ej. Nowy-Świat 16, m. 33. 20071

Potrzebny nauczyciel na wieś, do trzech chłopców, z konwersacją niemiecką i z znajomością języka francuzkiego, oraz z wykształceniem w realnym kierunku. Senatorska № 19, mieszkania 17. 20739

Potrzebny jest student filolog 3-go kursu, dla przygotowania panienki do wyższej klasy na pensję. Dwie godziny dziennie, za 8 rs. miesięcznie. Świętokrzyzka 20, m. 16. 20733

Potrzebną jest nauczycielka, posiadająca języki: russki i niemiecki. Ul. Długa № 23, mieszkania № 13. 20677

Prof. de Préchamps, Długa 25. Potrzebna niemka freblówka na wyjazd. 20752

Potrzebny na wieś nauczyciel z dokładną znajomością całego kursu gimnazjum filologicznego i niemieckim. Wiadomość u studenta Cholewickiego, Włodzimierska № 1, m. 22, od godz. 2-ej do 4-ej. 20535

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Berga 6, m. 10. 20716

Student uniwersytetu, (izraelita), doświadczony korepetytor, życzy sobie przyjąć lekcje, za stół i mieszkanie, lub umiarkowane wynagrodzenie. Łaskawe oferty: Studentowi D. Krucza 25, m. 9. 2592r

Student uniwersytetu wyższego kursu, posiadający gruntownie języki starożytne, russki, niemiecki, oraz matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla W. L., lub Ciepła № 7, m. 4. 2594

Szkoła męzka prywatna przygotowuje uczniów do szkół rządowych, przychodnich i na stałe. Ceny umiarkowane. Elektoralna 17. — Przełożony Pigłowski. 19660

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje korepetycyj lub kondycyj. Nowy-Świat 21, mieszkania 25. 2536r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Oferty proszę składać na Erywańskiej № 9, m. 4, pod literami S. B. 2547r

Urządzam lekcje rysunku i malowania z gipsów i z natury; oraz malowania na porcelanie, szkle, glinie, drzewie, atłasie i aksamicie. Widok 14, mieszkania 15. Dla porozumienia się zastać można codziennie, pomiędzy godziną 1-ą a 3-ą. — Karolina Szmurło. 20712

Za rs. 25 miesięcznie, panienka uczęszczająca do zakładu naukowego, może znaleść mieszkanie z całkowitem utrzymaniem, konwersacją niemiecką i francuzką, oraz korepetycją przy familji russkiej, (u byłej nauczycielki gimnazjum żeńskiego). Adres: „Familja russka", uprasza się zostawiać w kantorze Kurjera. 20306

Student uniwersytetu, (niezamożny), poszukuje lekcyj, korepetycyj. Śliska 8, mieszkania 3. 20734

Zatwierdzona przez władzę najnowsza szkoła kroju i szycia krawiecczyzny i bielizny J. Grabskiej, Złota № 16. Przyjmuje wpis uczennic codziennie. Uczę podług metody własnej, która uzyskała patent wynalazku w Paryżu, bez linijek, w szkole i po domach. Uczennice po przejściu kursu otrzymują patenty i książki. Autorka najnowszej metody kroju i właścicielka szkoły J. Grabska. 20005

Posady i prace.

Buchalterji wyucza gruntownie upoważniony przez władzę specjalista Gustaw Chwat, Miodowa 12. 19585

Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. Francuzka niańka świeżo przybyła do umieszczenia. 20754

Bony niemki lub dobrze po niemiecku mówiącej i z szyciem obznajmionej, poszukuje z dniem 1-ym października w Warszawie zamieszkała rodzina. Wiadomość: Królewska № 18, mieszkania 1, pomiędzy 9 i 12-tą przed południem. 2579r

Chłopiec 15 lat, ze wsi, syn obywatelski, pragnie za opłatą uczyć się ślusarstwa. Uprasza się panów majstrów ślusarskich, życzących sobie ucznia, złożyć oferty w Kurjerze dla „Aleksandra." 20709

Chłopiec dobrej konduity potrzebny do składu zabawek. Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 20764

Dwie wykształcone niemki, z wybornemi świadectwami, szukają zajęcia natychmiastowego. Jedna zna krawiectwo doskonale, druga gospodarstwo. Oferty B. B. przyjmuje Kurjer. 20722

Do kancelarji rejenta na prowincję potrzebny jest młodzieniec z chlubnemi rekomendacjami, dobrze, wprawnie i prędko piszący po russku. Wiadomość: Wspólna № 30, u rządcy domu, do godz. 9 zrana. 20720

Do pończoch potrzebne są zaraz zdolne wykończarki. Wiadomość: ul. Ceglana № 1, mieszk. 25. 20773

Do zarządu domu lub do towarzystwa osoba inteligentna poszukuje zajęcia zaraz. Chłodna 48, mieszkania 24, codziennie do godziny 12 w południe. 2593r

Francuzka z niemieckim, wykształcona, poszukuje zajęcia w godzinach rannych. Złota 34, m. 8. 20741

Ktoby sobie życzył z pp. kupców chłopca do praktyki w wieku lat 15, z prowincji, rodziców inteligentnych. Wiadomość: Marszałkowska 139, sklep rękawiczniczy Krzyżanowskiego. 20076

Kobieta znająca się na gospodarstwie wiejskiem potrzebna zaraz. Oboźna 8, mieszkania 10. 20681

Kucharka obznajmiona z kuchnią poszukuje miejsca od 1-go października. Orla № 9, drugie piętro. 20740

Kucharka z dobremi świadectwami, znająca się na kuchni doskonale, męskie koszule prasuje b. dobrze, poszukuje miejsca. Hoża № 19, wiadomość u stróża. 20456

Młodzieniec inteligentny poświęca parę godzin lekturze w polskim, russkim, niemieckim. Oferty „Petrel", kantor Kurjera Warsz. 20769

Młody człowiek ze średniem wykształceniem i kaucją rs. 300 może znaleźć miejsce. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod № 300. 20719

Małżeństwo bezdzietne z dobremi świadectwami poszukuje miejsca, mąż za lokaja, żona za kucharkę. Wiadomość: ulica Świętojerska № 16, u stróża. 20487

Młodsza, lecz tylko ze świadectwami długoletniej dobrej służby, umiejąca ładnie prać i prasować, znająca doskonale usługę, poszukiwaną jest. Świętokrzyzka 16, mieszkania 17. 20467

Młoda osoba, znająca języki: polski, russki, niemiecki, francuski, z doskonałą konwersacją, muzykę i śpiew, poszukuje zajęcia. Wiadomość od 11 do 1-ej, Mazowiecka 20, mieszkania 4. 20449

Osoba lat 50, inteligentna, zupełnie zdrowa i zdolna, potrzebuje miejsca do zarządu domem, gospodarstwem miejskiem lub wiejskiem albo do pielęgnowania dzieci. Ulica Krucza № 26, w mleczarni, w mieszkaniu W. Kowalskiej. 20480

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do zarządu magazynem sukien i okryć damskich, na wyjazd na prowincję. Wiadomość: ul. Żurawia № 9, mieszkania № 22. 20692

Panny. Do magazynu Pauliny Michniewicz-Marszałkowska 147, potrzebne zdolne panny do staników i okryć damskich. 20705

Potrzebna kucharka z dobremi świadectwami na wyjazd do Moskwy. Jerozolimska 63, mieszk. 10. 20698

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz. M. Kowalska, Zielna № 26, mieszkania 15. 20687

Panienki podręczne i do roboty krawatów, robota stała. Stare Miasto 21, m. 6. 20689

Potrzebna niemka z językami polskim, russkim i muzyką do dzieci w okolice Warszawy. Wiadomość: Leszno № 61, m. № 9. 20684

Potrzebna na przychodnią młoda niemka, umiejąca dobrze szyć. Marszałkowska 56, m. 4, od 4 do 6-ej. 20759

Panny kompletnie uzdatnione do krawiecczyzny oraz podręczne potrzebne do pracowni Zawiszewskiej. Nowy-Świat 58. 20758

Potrzebny na wieś ekonom pojedyńczy, starszego wieku, dobry rolnik. Adresa: Kurjer Warszawski „Wrzesień". 20744

Potrzebny pisarz gospodarczy, rolnik, średniego wieku, pojedyńczy. Oferty: Kurjer Warszawski „Posada". 20743

Potrzebna panna do upinania, podręczna do spódnic i do nauki. Podwale 1, mieszk. 2, drugie piętro. 20721

Panna służąca z doskonałą krawiecczyzną zaraz do umieszczenia. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 20713

Potrzebna niemka freblówka. Smocza № 17, do właściciela. 20777

Potrzebne są panny uzdolnione do szycia bielizny. Wiadomość: skład płótna i bielizny Grünwasser, Miodowa 10. 2586r

Potrzebna jest zaraz osoba w średnim wieku do zarządu interesem handlowym oraz domowem gospodarstwem u wdowca; kaucji rs. 200. Wiadomość u właściciela domu, Stara Praga, ul. Targowa № 184o/43. 20464

Polka znająca się na gospodarstwie domowem, szyciu, ze znajomością języka russkiego oraz rachunków, poszukuje miejsca do wyręczania pani domu lub kasjerki. Wiadomość: Leszno № 89, mieszk. 4a. 2540a

Panny do spódnic i staników. Nowogrodzka № 13, mieszk. 3. 20271

Potrzebna zdolna sklepowa, specjalistka, do większego magazynu obuwia. Przejazd № 9, m. 25. 20299

Potrzebne są panienki do nauki robót włóczkowych. Krakowskie-Przedmieście № 44, mieszkania 23. 19329

Potrzebny rządca domu z kaucją i dobremi rekomendacjami. Czysta 6, sklep Tarnowskiego. 20049

Potrzebna zdolna upinaczka do Kijowa. Wynagrodzenie 300 rs., utrzymanie i koszta podróży. Wiadomość w sklepie M. Jost, Marszałkowska 109, róg Chmielnej. 20450

Panny staniczarki uzdolnione potrzebne zaraz. Plac św. Aleksandra 14—4. 20434

Potrzebne są na wyjazd do miasta gubernjalnego dwie zdatne panny, jedna do upięć, druga do staników, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Bielańska № 16, w fabryce ślusarskiej. 20427

Panny kompletnie uzdatnione w robieniu i ubieraniu kapeluszy damskich, potrzebne zaraz do magazynu Bogusławskiego. Ulica Żabia 4. 20423

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do strojów damskich za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipki № 4, pod firmą „A. Leokadja", wprost Przejazd. 20619

Potrzebna jest niemka posiadająca język francuski lub francuzka z niemieckim, mogąca choć trochę porozumieć się po polsku. Za zajęcie ofiaruje się mieszkanie. Bliższe warunki i wiadomość: Wspólna № 19, mieszkania 25. 2585r

Panna znająca krawiecczyznę życzy sobie szyć w domach prywatnych. Chłodna № 14, mieszk. 4. 2588r

Rubli 40 ofiaruję za wyrobienie posady woźneg . Oferty: Kurjer Warsz. W. J. 20778

Rubli 25 za wyszukanie posady maszyniście wykwalifikowanemu. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26, „Maszyniście". 2583r

Student 4-go kursu prawa poszukuje zajęcia u p. rejenta. Złota 3, m. 7, 3—5-ej. 20478

Sklepowa do sprzedaży kapeluszy damskich zaraz potrzebna do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 20422

Starszy młynarz, cudzoziemiec, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Łaskawe oferty uprasza przesyłać do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod wyrazem „Młynarz." 2539r

Uzdoluiona krojczyni poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod adresem „Krojczyni K. B. 20" w kantorze Kurjera. 2595r

Uczeń do cukierni potrzebny. Ul. Rymarska № 16. 20683

Uzdolniona krojczyni poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod adresem „Krojczyni K. B. 20" w kantorze Kurjera. 2550r

Ucznia potrzeba do fabryki fortepianów. Ul. Jasna № 3, A. Dütz. 20549

Zarządzałam gospodarstwem przez lat 5, szyję na maszynie, proszę o miejsce. Chmielna № 56, m. 8. 20763

Zarządu domem poszukuje młody oficjalista, izraelita, za mieszkanie. Kaucja na żądanie, Pawia 25, u rządcy. 20715

Z powodu zwinięcia gospodarstwa poszukuje posady ekonom-rządca z dobremi świadectwami i rekomendacją. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. № 7, u Marji Dąbrowskiej. 20461

Kupno i sprzedaż.

Artykuły i potrzeby pościelowe poleca po cenach możliwie przystępnych słynny magazyn pościeli S. Wrotnowski, ul. Czysta № 2, wystawa za kratami. 18649

Do sprzedania szafy orzechowe i dębowe rozbierane u stolarza, Żelazna № 68, stróż wskaże. 20266

Dębowe biurko męskie do sprzedania. Bracka 10, m. 17. 20516

Desek dębowych łokci 10,000, bali łokci 2,000 do sprzedania. Wiadomość u rządcy, Aleje Ujazdowskie 16. 2544r

Do sprzedania zupełnie nowy dolmanik pluszowy na wacie i jedwabnej podszewce oraz inna garderoba. Jerozolimska 31, mieszkania 21. 20495

Do sprzedania używany stół jadalny orzechowy o 10-iu nogach za rs. 12. Orla № 12, mieszk. 3. 20479

Do sprzedania używany stół dębowy okrągły na 14 osób. Wspólna № 11, mieszkania 5. 20603

Do sprzedania meble dawnego fasonu, aksamitem kryte, urzędowej roboty. Mokotowska 57, m. 33. 20750

Do sprzedania garderoba damska, mało używana, po bardzo przystępnej cenie. Ulica Nowy-Świat № 56, mieszkania 15, oraz potrzebne są panny podręczne i do nauki; od godz. 2 do 5-ej. 20738

Do sprzedania zaraz szeslong urzędowej roboty. Orla 12, m. 13. 20730

Do sprzedania fortepian koncertowy o 5-iu szprejcach bardzo tanio. Królewska 51, mieszk. 2. 20775

Do sprzedania pawie młode na kuchnię lub do chowu i stare do chowu. Hoża № 28, mieszk. 1. 2682r

Dywany perskie, trwałe i piękne, zakupione wyjątkowo tanio, poleca Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 2478r

Do sprzedania kominek marmurowy biały, powóz czteroosobowy używany i dwie pary chomont krakowskich. Smolna 9. 19837

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ulica Miodowa 1. 19114

Fortepian czarny, mało używany, do sprzedania. Biała 2, mieszkania 12. 20702

Fortepian z ładnym tonem rs. 100, umywalnia antyk. Świętojańska № 8. 20701

Fortepian 6 oktaw do sprzedania za rs. 50. Dobra 55, m. 5. 20693

Fortepian A. Hofera, 7 oktaw, rs. 290. Długa 25, Lombard. 20760

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska 119, m. 7, od Zielnej, stróż wskaże. 20308

Fortepian czarny do sprzedania za rs. 80. Pańska 63, m. 16. 20279

Fortepian Kralla rs. 230, drugi rs. 70. Elektoralna 10, m. 20. 20514

Fotel obszerny, safjanem kryty, na kółeczkach, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat № 22, wiadomość u stróżą. 20511

Futro damskie zupełnie nowe, nie noszone, z tybetskich baranów, do sprzedania. Erywańska 5, mieszk. 15. 20445

Fortepian półsiodmej oktawy, krótki, rs. 120. Nowy-Świat № 47, strojenia, reparacje. 20441

Garnitur mebli, łóżka, szafy, toaleta, szeslong, kredens, krzesła. Sienna 1. 20880

Garnitur, garniturek fantazyjny, lustro, otomana, biurko, szafy, krzesła. Świętokrzyska 39. 20242

Jest do sprzedania nowe palto jesienne, nieużywane, podbite flanelą, materjał dobry, bardzo tanio. Wiadomość: Marszałkowska № 118, w kantorze. 20289

Jest do sprzedania maszyna pończosznicza, fortepian i meble za bezcen. Marszałkowska № 145, m. 37, od godziny 9-ej zrana do 4-ej po południu. 20737

Kredensy, stoły, łóżka, garnitur, biurko, szafa dobrej roboty u stólarza. Nowogrodzka № 13. 20270

Kwity lombardowe na papierośnicę srebrną i futro męskie sprzedam. Wiadomość: Złota 26—39, do 11-ej zrana, po południu od 4-ej do 6-ej. 20708

Kupię tanio dubeltówkę używaną systemu Lancastra. Adres: Kurjer Warszawski „Nabój". 20742

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Pichtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 20358

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 87, m. 30. 20403

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 18873

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 20547

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, toaleta, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 41, róg Próżnej, mieszkania 12. 20512

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Kanonja 10, mieszkania 3, od godziny 1-ej do 3-ej. 20556

Meble do sprzedania. Krucza 38, front, 3-ie piętro, drzwi bez numeru. 20469

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, komody biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 20771

Maszyny Singera dwie są do sprzedania tanio, jedna dla krawca. Ogrodowa № 50, mieszkania 1. 20761

Obrazy olejne, akwarelle tegoczesnych artystów tanio do zbycia. Karmelicka № 14, mieszk. 9 20542

Powóz-kareta, jedna sztuka, do sprzedania. Ulica Daniłowiczowska № 6, u stróża Józefa. 20768

Psy do sprzedania: charty syberyjskie, dogi i mopsy angielskie nowej rasy. Wiadomość w ogrodzie zoologicznym. 20751

Pianino czarne, okazałe, prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 20718

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 19746

Pianino prawie nieużywane Kerntopfa sprzedam. Chmielna 19, mieszk. 12. 20560

Potrzebna biżuterja, srebro i platery. Grzybowska 17, m. 28. do 10-ej i od 3—5-ej. 20397

Pianino amerykańskiego systemu oraz fortepian Kramera o 7-iu oktawach, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 20389

Perskie dywany i roczny myśliwski pies do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela, Ogrodowa № 5, m. 2. 20285

Prasa dwuramienna tanio do nabycia. Orla 7, mieszk. 12. 20440

Szafa kuchenna, stół jesionowy do sprzedania tanio. Hoża 22—30. 20691

Szafa rozbierana i nierozbierana, łóżko żelazne i fortepian bardzo tanio. Hoża 13, mieszkania 20. 20723

Tanio do sprzedania otomana, szafa, sofka, materac 3-poduszkowy włosiany. Ulica Śliska № 10, stróż wskaże. 20690

Tanio garnitur mebli orzechowych, wełną krytych. Sienna 19, m. 8. 20597

Warszawskie Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26, telefonu 102, poleca świeżo otrzymany jabłecznik, wyrobu br. Perkowskich, wyborowy, nader hygieniczny napój stołowy, zalecany przez lekarzy. Cena dużej butelki kop. 30. Tamże tanio wszelkie owoce na pudy i funty. 2146r

„Wanda", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2491r

Wolancik i sanie petersburskie do sprzedania za bardzo niską cenę. Ulica Koszykowa № 3. 20728

Zakład galwaniczny Lucjana Kardaszyńskiego, Czysta 8 w Warszawie, Czysta 8. Przyjmuje do odnawiania najbardziej zniszczone przedmioty, jako to: srebra, platery i bronzy, oraz srebrzy, złoci i nikluje tak sposobem galwanicznym, jakoteż i w ogniu. 19473

Z powodu wyjazdu są do sprzedania krowy. Ulica Wilcza № 61. 20745

Zaraz do sprzedania 3 suknie, palta, dolmany, 5 kapeluszy aksamitnych, kołnierz i mufka nurki. Orla № 10, mieszk. 9, w prawej oficynie na dole. 20735

Interesa handl. i majątk.

Dwa domy, drewniany i murowany, obok siebie, z placem, do sprzedania na wysoki procent, dochód 3,600 rs., suma dobra będzie przyjęta. Wiadomość: Chmielna № 56, mieszkania 3, od 3 do 5-ej. 20483

Do odstąpienia dzierżawa apteki normalnej w okolicy nadniemeńskiej. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych Wiktora Waligórskiego, Nowy-Świat № 38. 20424

Do wydzierżawienia każdego czasu przy stacji kolei małkińskiej obszerny budynek, zdatny na zakład przemysłowy. Wiadomość: Mazowiecka № 1, mieszk. 4. 19316

Dom z hotelem w Kielcach do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 11, m. 1, w Warszawie. 20707

Do sprzedania bawarja w Łowiczu. Wiadomość: ulica Chmielna № 106, mieszk. 16, tylko w niedzielę. 20731

Dwa folwarki w powiecie brzezińskim, dobrze zagospodarowane, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: Miodowa 12, mieszk. 27. 20710

Handel kolonjalno-spożywczy, dystrybucja, piwo opłaca komorne, z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Żurawia 29. 20269

Jest do odstąpienia suma rs. 7,000, prawie na 1-ym numerze w Warszawie, która przynosi procent 16%. Wiadomość u adwokata Kobylińskiego, Długa 19. 20695

Korzystna dzierżawa folwarku do odstąpienia zaraz z inwentarzem żywym i martwym w bliskości kolei. Wiadomość: ulica Niecała № 10, mieszk. 14, do 10-ej zrana i od 4 do 6-ej po południu. 20484

Magle do sprzedania. Wiadomość: Żelazna № 47. 20292

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Dzielna № 17. 20676

Majątek włók 40, bez długu i służebności, zasiane oziminy 250 korcy, 3 włóki łąki, z inwentarzem, od kolei wiedeńskiej dwie mile, do zamiany na dom w Warszawie w szacunku 80,000 rs. Wiadomość: Trębacka 11, w kantorze węgla. 20766

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Powązkowska № 2. 20749

Posesja 68, Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kwadr., frontu 104, po rs. 1.50, z budynkami do sprzedania. 20463

Pralnia od 17 lat egzystująca, do odstąpienia. Wiadomość: Podwale 50 i Rybaki № 12, mieszk. 5. 20706

Polowanie do wydzierżawienia w dobrach Jordanowice, przy stacji Grodzisk, na 60 włókach pól, łąk i lasów. Wiadomość: Hoża № 28, mieszk. 1. 2581r

Poszukuje się folwarku od 8—12 włók, zagospodarowanego. Oferty z wykazem obszaru, ilości inwentarza, ceny i warunków sprzedaży składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod adresem „Rolnikowi". Pośrednictwo wyłączone. 2584r

Rubli 1,000 potrzeba do interesu przemysłowego rządowego na rok czasu, z dobrym procentem, gwarancja pewna, zabezpieczenie rejentalne. Oferty w Kurjerze Warsz. pod cyfrą 1,000. 20537

Restauracja z bilardem i całem urządzeniem, od lat 20 egzystująca, do sprzedania. Wiadomość w handlu kolonjalnym, Kościelna № 16. 20525

Sklep spożywczy z herbaciarnią do sprzedania za rs. 120. Ulica Ogrodowa № 49. 20703

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Wilcza № 32. 2590r

Skład wędlin z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 2588r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Ulica Pańska 66. 2589r

Sklep mydlarski, egzystujący od lat 14-tu, zaraz do sprzedania. Pawia № 13. 20694

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Widok № 4—2. 20685

Skład wódek do sprzedania. Wiadomość: ul. Nowolipie № 18, sklep p. Chmielewskiego. 20678

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania bardzo tanio. Żelazna № 55. 20767

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Świętojerska № 12. 20714

Sklep do sprzedania tanio. Wiadomość: Pańska № 90. 20340

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania w każdym czasie. Ul. Leszno № 66. 20779

Wspólnik z kapitałem rs. 4,000 pożądany jest do dwóch dobrze procentujących i praktycznie połączonych ze sobą zakładów, t. j. remizowego i dorożkarskiego, dopełniających się wzajemnie w potrzebie. Adresy składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. D. 38. 20765

Wełny prostej białej lub czarnej potrzeba zaraz kilkaset pudów. Oferty z próbkami: Biuro chemiczno-techniczne W. Rupniewski i S-ka, Aleja Jerozolimska № 80. 20499

Zakres handlowy, bardzo korzystny, do sprzedania. Wiadomość u W-go adwokata Szancera, Świętokrzyska 39, do 10-ej zrana i od 4 do 7-ej po poł. 20472

Zakład łazienkowy, świeżo odnowiony, do wydzierżawienia od 1-go października. Wiadomość od 5—7-ej po południu, Marjensztadt № 4, u właściciela. 20568

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Czterech młodych ludzi poszukuje w centrum miasta dwóch pokojów, z całkowitem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie żydowskiej. Oferty w Kurjerze „Czwórka." 20757

Do odnajęcia salon o dwóch oknach i gabinet o jednem oknie, z umeblowaniem, z wspólnym przedpokojem, przy ulicy Leszno № 31, drugie piętro, od frontu. 20258

Do wynajęcia zaraz cztery pokoje, przedpokój i kuchnia. Leszno № 88. 20077

Do odnajęcia 2 pokoje umeblowane, z samowarem, usługą i fortepianem. Ul. Widok № 22, mieszkania 6. 20465

Dwa pokoje, elegancko umeblowane, pierwsze piętro, front, do wynajęcia od 1 października. Hoża 18, m. 3. 2528r

Dla nauczycielki mieszkanie ze stołem, za lekcje muzyki i przygotowanie dwóch panienek na pensję. Chłodna 32, m. 4. 2548r

Do wynajęcia pokój z meblami lub bez, bardzo tanio, od 1 października. Czerniakowska 116, m. 1. 20679

Eleganckie pokoje, od frontu, na parterze, z meblami, usługą lub bez. Bracka № 4. 20756

Instytutowa 8, do wynajęcia zaraz sześć pokojów, dwa pokoje, dwie stajnie i wozownia. 2538r

Jest do wynajęcia w każdym czasie w okolicy placu Teatralnego lokal parterowy, na kantor lub zakład przemysłowy. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 3, rano do 10, wieczorem o 5-ej. 20454

Może znaleść pomieszczenie panienka w porządnym domu, z fortepianem, konwersacja francuzką i niemiecką, na przystępnych warunkach. Solna 1, m. 13. 20260

Poszukuję sklepu frontowego, o drzwiach i jednem oknie wystawowem, z mieszkaniem lub bez takowego, w okolicy placu Teatralnego, lub w przyległych temuż ulicach, począwszy od 1 kwietnia 1890 roku. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod literami A. S./2. 20717

Poszukuję w środku miasta dwóch lub trzech pokojów z przedpokojem, z przyzwoitem wejściem, na 1-m lub 2-m piętrze, od 1-go października. Szczegółowe zaofiarowania zostawiać w kantorze Kurjera Warsz pod lit. „W. R. A." 20688

Pokój duży, frontowy, z meblami, fortepianem i usługą, do wynajęcia każdego czasu, za rs. 10. Drugi mniejszy za rs. 5. Żelazna № 48, mieszkania 7. 20746

Pokój od frontu, 1-e piętro, dla osoby bardzo przyzwoitej zaraz do wynajęcia, z usługą, meblami, pościelą lub bez. Plac św. Aleksandra № 14, m. 4. 29711

Pokój z utrzymaniem całodziennem, za 25 rs. miesięcznie. Marszałkowska № 105, mieszkania 7.— Tamże wiadomość o lekcjach śpiewu, dobrą metodą. 20726

Pojedyńcze pokoje i kuchnie z pokojami do wynajęcia, bardzo tanio, za rogatką Mokotowską № 4. 20675

Pięć pokojów z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 8 października. Leszno № 33, dom d-ra Neugebauera. 2587r

Pokoje kawalerskie do wynajęcia. Plac sw. Aleksandra róg Mokotowskiej № 59. 20727

Pokój do wynajęcia, dla kobiety inteligentnej przy familji, może być z całodziennem utrzymaniem i usługą. Ulica Chmielna № 27, mieszkania 18. 20762

Pokój dla kobiety, z usługą i samowarem. Nowy-Świat 16, mieszk. 19. 20748

Pokój kawalerski, umeblowany do odnajęcia. Wiadomość: w magazynie obuwia, Marszałkowska 121. 20310

Pokój dla dwóch studentów, z całodziennem utrzymaniem. Cena bardzo umiarkowana. Hoża 28, m. 1. 20579

Pokój przy familji, ze wspólnym przedpokojem, lub pomieszczenie dla uczennic instytutu muzycznego. Nowy-Świat 56, mieszkania 2. 20696

Pokój z meblami, zaraz. Nowy-Świat 55 mieszkania 4. 20407

Pokoje pojedyńcze, porządnie urządzone, z usługą, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2524r

Pokój przy familji. Wiadomość: Wspólna № 50, 1. 20492

Pomieszczenie dla panienki lub chłopczyka, fortepian w domu. Chmielna № 82, mieszkania 1. 20509

Pokój z przedpokojem, na 3-m piętrze, Krakowskie-Przedmieście 58, do odnajęcia od 1 października za 120 rs. rocznie. Wiadomość u stróża. 2505r

Pokój dla uczennicy inst. muzycznego lub innej osoby, z umeblowaniem i całodziennem życiem lub bez, od 1 października, front, dół. Zgoda 3, mieszkania 1. 20297

Sklep z pokojem lub bez, stajnia, wozownia, pokój poddaszny do wynajęcia. Miodowa № 15. 2461r

Stancja dla panienki uczęszczającej do zakładu naukowego, lub rękodzielniczego. Nowy-Świat № 26, m. 25. 20697

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje z wygodami; 3 pokoje, oraz 1 pokój obszerny, pierwsze piętro. Grzybowska 32. Sklep narożny. 20632

Za 10 rs. miesięcznie pokój z oddzielnem wejściem, z usługą, opałem i samowarem. Chłodna № 32, m. 4. 2549r

2 pokoje do wynajęcia, z osobnem wejściem, przy familji. Elektoralna № 10, mieszkania 10. 20476

2 pokoje, alkowa, kuchnia, na 1-m piętrze, rs. 16 miesięcznie, od 8 października. Wiadomość: Ceglana № 1, m. 4. 20704

2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wodociąg, zlew, na 1-m piętrze, są do wynajęcia od 1 października r. b. Ulica Ceglana № 5. 20468

Doniesienia rozmaite.

Adres kantoru przewozowego Feliksa Moszyckiego i S-ka, Tłomackie 13. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2515r

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porady swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka, od 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24, 1-e piętro, front. 19313

Bardzo tanio obuwie męzkie, mocne trwałe, eleganckie.—Szewc Jan Łożyński. Rymarska 16, 1-e piętro. 19841

Dwie panie, które były na Tłomackiem dnia 18 b. m. w celu umieszczenia dziewczynki trzy-letniej, proszone są o pofatygowanie się, dla ostatecznego porozumienia. 20772

Dnia 5 września wiecz. zgubiono prócz 20 rs. pap., nową monetę srebrną 5 franków. z 1873 r. i 20 marek prus. w złocie. Upraszą się pp. bankierów zwrócić na to uwagę i zatrzymać podejrzaną osobę przy wymienianiu tych monet i dać znać do kantoru hot. Brühlowskiego. 20680

„Exsiccator" wynalazku inżyniera Ritter ciężar gatunkowy 1, 14, inne są podrabiane. 2275r

Fortepian do wynajęcia. Ul. Nowogrodzka № 15, u właścicielki domu. 20724

Magazyn J. Godlewski przyjmuje do roboty roboty różne obstalunki damskie w Warszawie, jako i w okolicach jej i robi bardzo szybko, bo w 24 godzin, ceny nizkie. Zielna № 15, parter. 20682

Mężatka mająca młody pokarm, poszukuje dziecka do piersi. Ulica Wspólna № 8, mieszkania № 4. 20585

Nowo-otworzona w Warszawie fabryka mebli giętych pod firmą Rogów, przy ulicy Dunaj-Wąski № 20, róg Podwala, wyrabia meble gięte po nader nizkich cenach, z czem mam honor polecić się względom szanownej publiczności. Kupcom i handlującym odstępuje się znaczny rabat. 20502

Obiady zdrowe, gospodarskie, rs. 10 miesięcznie. Złota 22, m. 15. 20455

Przybłąkał się pies, ponter kasztanowaty, nogi białe. Ulica Żytnia № 30. 20569

Portrety olejne z fotografji i z natury, wykonywa pracownia artystyczno-malarska Gustawa Heimann. Orla 13. Na życzenie rozkłada zapłatę na raty miesięczne. 2580r

Wyrok prawomocny, ze zrobionem zajęciem na rzeczy, bardzo pewny, na sumę 200 rubli z kosztami, do sprzedania tanio. Wiadomość w kantorze komisowym pana Łuczyńskiego, № 64 Krakowskie-Przedmieście, sklep pod filarami, w gmachu obywatelskiej resursy. 20501

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Сентября 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)